

# Informator

## PIELGRZYMA

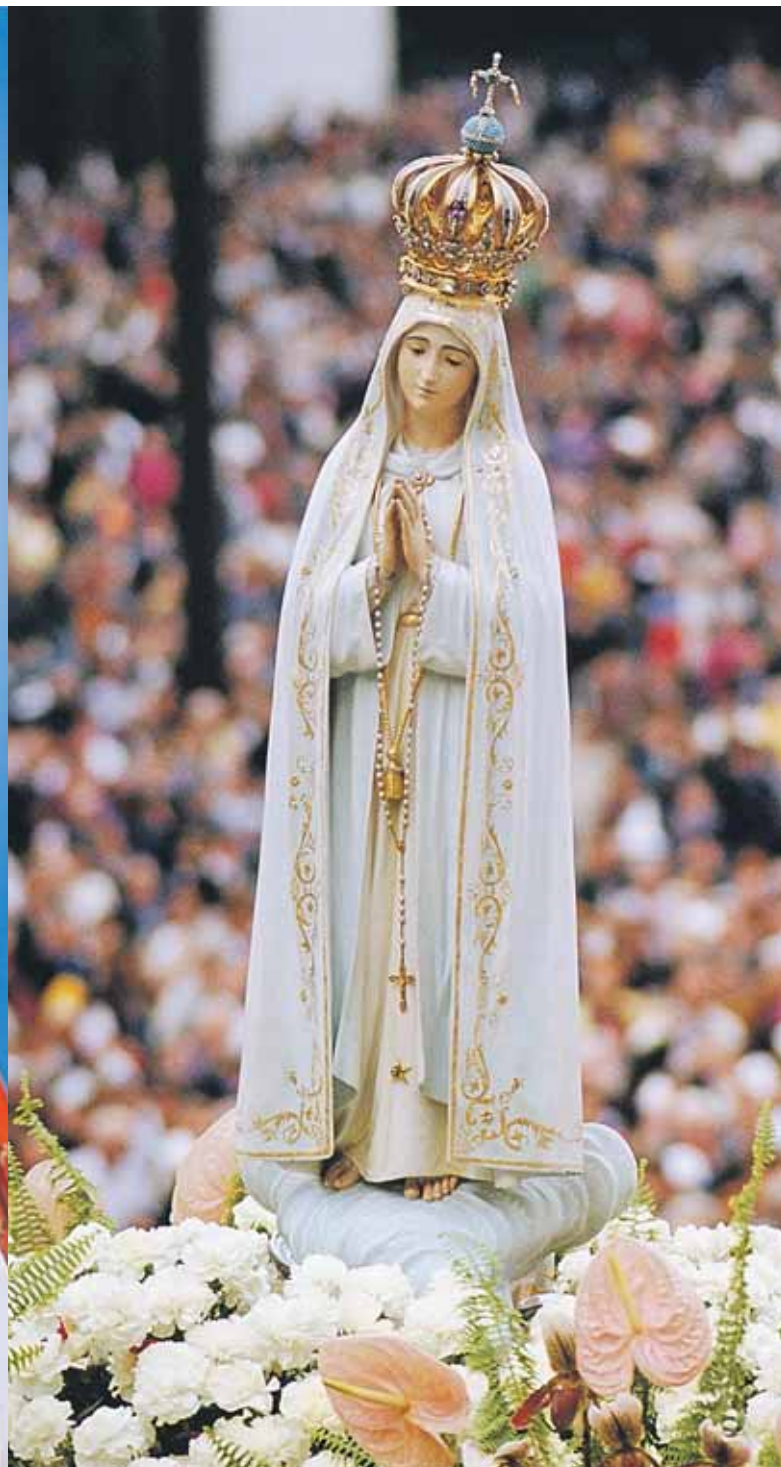
www.pielgrzym.com.pl  
ukazuje się od 1997 r.

WYDANIE OKOLICZNOŚCIOWE

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

nr 6 (243) 2017 r. // ISSN 1429-9437

## ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II    MATKA BOŻA FATIMSKA



# Czarna Madonna z Jasnej Góry

**J**est zakątek na tej ziemi, gdzie powracać każdy chce, gdzie króluje Jej Oblicze, na Nim cięte rysy dwie. Wzrok ma smutny, zatroskany, jakby chciała prosić cię, byś w matczyną Jej opiekę oddał się – śpiewamy w znanej pieśni. Przychodzimy do Niej z wielu zakątków Polski w różnorodnych pielgrzymkach. Stajemy często ze łzami w oczach, by spojrzeć w Jej Matczyzną twarz.

Tytułowa Czarna Madonna to Maryja z obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. To obraz namalowany temperą na desce o wymiarach: 122 cm (wysokość), 82 cm (szerokość) i 3,5 cm (grubość). W tym roku obchodzimy trzechsetlecie koronacji obrazu.

## Historia Jasnej Góry

Początki istnienia klasztoru sięgają roku 1382, kiedy książę Władysław Opolczyk sprowadził z Węgier paulinów. Nazwa *Jasna Góra* została nadana klasztorowi przez węgierskich paulinów na pamiątkę macierzystego klasztoru św. Wawrzyńca na Jasnej Górze w Budzie. Dwa lata później na Jasną Górę sprowadzono z Rusi obraz Matki Boskiej.

W czasie potopu szwedzkiego (1655 r.) wojska szwedzkie podjęły próbę opanowania klasztoru i sanktuarium. Niewpuszczenie do klasztoru Szwedów skłoniło ich do rozpoczęcia oblężenia, które przypomnieli i utrwalili Henryk Sienkiewicz w „Potopie”. Podczas potopu szwedzkiego 160 żołnierzy, 20 szlachciców ze służbą, 70 zakonników i wiele kobiet broniło Jasnej Góry przed armią szwedzką liczącą ponad 3 tysiące żołnierzy. Obroną Częstochowy kierował przeor o. Augustyn Kordecki. Oblężenie trwało 40 dni. 1 kwietnia 1656 roku król Jan Kazimierz złożył uroczyste ślubowanie w katedrze lwowskiej i oddał kraj pod władzę Matki Boskiej. Specjalny akt prawny ogłosił wybór Najświętszej Marii Panny Królową i Opiekunką Polski.

Będąc na Jasnej Górze, pierwsze kroki kierujemy do kaplicy Cudownego Obrazu, żeby pomodlić się przed obliczem Czarnej Madonny. Później odwiedzamy bazylikę i wieczernik. Odprawiamy Drogę Krzyżową na wałach. Kto ma wystarczającą siłę i energię – wspina się na wieżę. Prowadzi na nią 516 schodów. Dzięki jasnogórskiej wieży klasztor jest widoczny z odległości kilkunastu kilometrów. Wieża powstała dopiero w latach 1617–1622. Była pięciokrotnie odbudowywana po pożarach.

Wysokość wieży wynosi 106 m. Na wierzchołku znajduje się krzyż, a pod nim kruk z bochenkiem chleba w dziobie (herb paulinów). Pomiędzy pierwszą a drugą kondygnacją wieży znajduje się zegar, wyposażony w 36 dzwonów.

## Historia obrazu

Cudowny obraz z Jasnej Góry przedstawia Najświętszą Maryję Pannę w postaci stojącej z Dzieciątkiem Jezus na ręku. Oboje mają twarze zamyślane, jakby nieobecne. Przez prawy policzek Matki Bożej biegną dwie równoległe rysy, przecięte trzecią na linii nosa. Na szyi występuje sześć cięć, z których dwa są widoczne dość wyraźnie, a cztery – słabiej. Z rysami widocznymi na obrazie związane są różne legendy. Jedna z nich mówi o tym, jak klasztor został obrabowany przez husytów. Wśród skradzionych kosztowności znajdował się także obraz Czarnej Madonny. Jednak niewidoczna siła uczyniła wóz, na którym znajdował się wizerunek Maryi tak ciężkim, że konie nie mogły ruszyć. Wówczas jeden ze złodziei z wściekłością zrzucił ikonę na ziemię, a inny uderzył mieczem po twarzy Maryi, tak że powstały widoczne na obrazie „blizny”. Ojcowie Paulini przywieźli zniszczony obraz do Krakowa, na dwór króla Władysława Jagiełły, który wraz ze swoją żoną – świętą Jadwigą jest fundatorem najstarszej części kaplicy Matki Bożej na Jasnej Górze. Sprawą odrestaurowania obrazu zajęł się sam Jagiełło.

Nie wiadomo, kiedy powstał obraz. Niektórzy wskazują wiek VI lub VII, inni XIII lub XIV. Badania utrudnia fakt, że obraz był przemalowywany, być może kilkakrotnie. Nieznany jest też autor dzieła. Według pobożnej tradycji obraz Matki Bożej Jasnogórskiej został namalowany przez świętego Łukasza Ewangelistę na desce stołu, przy którym Święta Rodzina modliła się i spożywała posiłki. Obraz, według tej samej tradycji, został w IV wieku przewieziony przez cesarza Konstantyna Wielkiego z Jerozolimy do Konstantynopola i złożony w tamtejszej świątyni. Sześć wieków później cesarz Bizancjum miał podarować obraz księciu ruskiemu o imieniu Lew, który przywiózł go na Ruś. W XIV wieku obraz umieszczono w zamku w Belzie, oddalonym 40 kilometrów na północ od Lwowa. Tam znalazł go książę Władysław Opolczyk.

Obraz jasnogórski był trzykrotnie koronowany: w 1717, 1910 i 1967 roku.

## Sukienki Matki Bożej

Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej przystrajano tzw. sukienkami od początku XVIII w. Każdego roku w Wielki Czwartek, ojcowie i bracia paulini uroczyście dokonują obrzędu zmiany sukienki. Przy słowach Litanii Loretańskiej śpiewanej po łacinie wyjmują Cudowny Obraz, czyszczą i nakładają sukienkę. Na Obraz nakłada się na zmianę dwie sukienki: brylantową i rubinową, jednak w sumie istnieje ich dziewięć:

1. Sukienka brylantowa, zwana też diamentową, – pochodzi z XVII w. Jest wysadzana głównie diamentami lub kamieniami w typie diamentów. Mieni się setkami brylantów, emaliowanych rozet, brosz, różnych zawieszek.

2. Sukienka wierności, zwana też rubinową – z XVII w. Była przeznaczona na okres Adwentu i Wielkiego Postu. Wśród klejnotów, którymi jest ozdobiona, dominują rubiny, których czerwony kolor symbolizuje Mękę Pańską. Nasyto na nią ponad 214 ślubnych obrączek, stąd nazwa – wierności.

3. Sukienka koralowa – z 1910 roku. To dar kobiet ziemi kieleckiej i ekspiacja (wynagrodzenie) kradzieży sukienki i koron w 1909 r.

4. Sukienka milenijna, zwana też sukienką tysiąclecia – wykonana w związku z uroczystościami Tysiąclecia Chrztu Polski (966–1966) przez Siostry Westiarki z Warszawy.

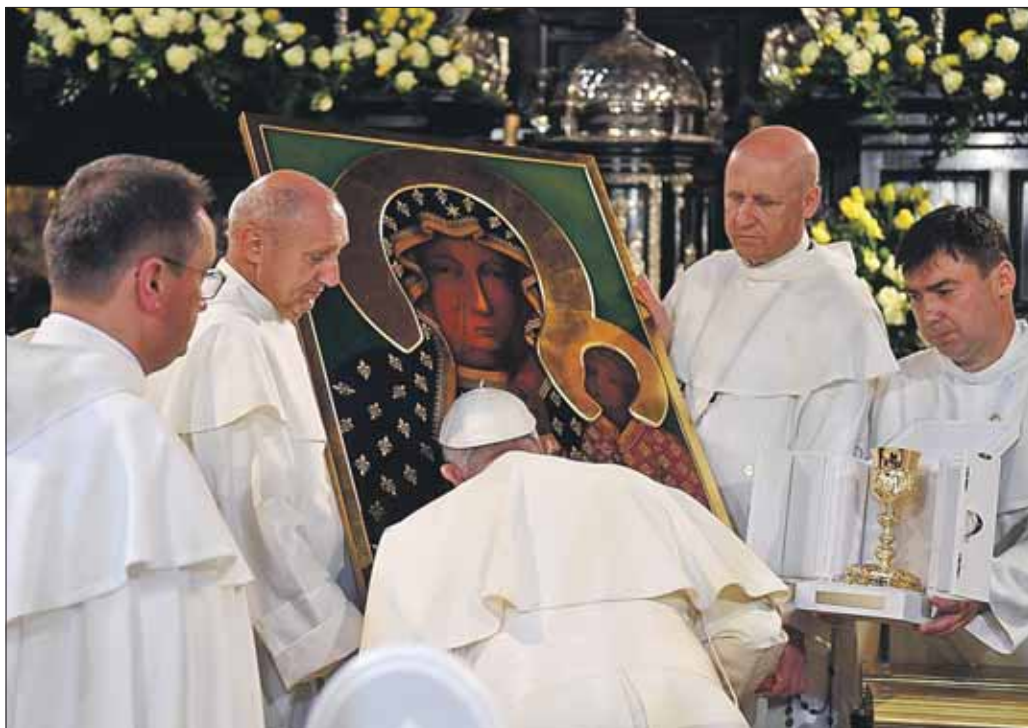
5. Sukienka koralowa, zwana też koralowo-perłowo-biżuteryjną – z 1969 r. Wykonana przez Siostry Westiarki z Warszawy.

6. Sukienka sześćsetlecia, zwana też koralowo-perłową – została wykonana z racji jubileuszu 600-lecia obecności Cudownego Obrazu na Jasnej Górze.

7. Sukienka sześćsetlecia, zwana też złotą – dar wdzięczności za 600-lecie obecności Obrazu na Jasnej Górze.

8. Sukienka bursztynowo-brylantowa, zwana też sukienką zawierzenia Totus Tuus – powstała w 2005 roku. Jest wotum z okazji 350. rocznicy obrony Jasnej Góry przed Szwedami (1655 r.). To jednocześnie wotum dziękczynne za życie i pontyfikat Jana Pawła II oraz za 25-lecie powstania „Solidarności”. Do wykonania sukienki użyto 9 kg bursztynu i ok. 1000 brylantów.

9. Sukienka wdzięczności i miłości, cierpienia i nadziei narodu polskiego z 2010 r. – została wykonana ze złota, platyny, kamienni księżycowych, meteorytów, brylantów i tysięcy innych kamieni szlachetnych. W szatę Dzieciątka wpleciono fragment skrzydła prezydenckiego



Papież Franciszek na Jasnej Górze lipiec 2016r.

samolotu z katastrofy pod Smoleńskiem. Umieszczono też złotą obrączkę, pamiątkę cudownie ocaloną po II wojnie światowej, którą wyrzucił jadący pociągiem więzień obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

### Jasnogórskie wota

Jasna Góra od samego początku obfitowała w liczne wota, którymi przyozdabiano Cudowny Obraz, ołtarz i ściany kaplicy. Najcenniejsze są trzy róże papieskie ofiarowane przez Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka. Papież Polak podarował również przestrelony pas swojej sutanny, który dziś jest nie tylko wotum, ale i relikwią. Wota są przechowywane w Muzeum 600-lecia oraz w Bastionie. W sanktuarium znajduje się również wiele królewskich wotów. Władysław Jagiełło ofiarował pozłacane nimby okalające głowę Matki Bożej i Dzieciątka Jezus jako wotum za wygraną bitwę pod Grunwaldem. Zygmunt Stary – monstrancję, a Zygmunt August berło, które podobno sam wyrzeźbił. Są dary króla Batorego, Korybuta Wiśniowieckiego, Sobieskiego, Wazów i Sasów. Współcześnie ludzie ofiarują serduszka, ryngrafy i korale. Wotum może też być słubowana pielgrzymka. Rekordzista pielgrzymował na Jasną Górę 64 razy z dziękczynieniem za uratowanie życia w obozach koncentracyjnych.

### Papież na Jasnej Górze

Jan Paweł II podczas swego pontyfikatu sześciokrotnie odwiedzał Częstochowę i Jasnogórski klasztor. W 1979 roku w czasie pierwszej pielgrzymki do Polski powiedział: „Jasna Góra to miejsce, gdzie można usłyszeć, jak bije serce Kościoła i serce Ojczyzny w sercu Matki”. Jan Paweł II zawarł swoje całkowite oddanie Maryi w herbie biskupim, a później papieskim, w którym umieścił dużą literę M, oraz w zawołaniu „Totus Tuus”. Był to nie tylko symbol,

ale cały program jego zawierzenia Maryi. Ufności do Matki Bożej uczył się już od lat dziecięcych, pielgrzymując do Kalwarii Zebrzydowskiej i na Jasną Górę.

Papież Polak powiedział także: „Wiele razy powtarzałem, że Jasna Góra to sanktuarium narodu, konfesjonał i ołtarz. Jest to miejsce duchowej przemiany, odnowy życia Polaków. Niech takim na zawsze pozostanie. Pragnę przytoczyć słowa, jakie wypowiedziałem tu podczas pierwszej mojej pielgrzymki do Ojczyzny: Tyle razy przybywaliśmy tutaj! Stawaliśmy na tym świętym miejscu, przykładaliśmy niejako czujne pasterskie ucho, aby usłyszeć, jak bije serce Kościoła i serce Ojczyzny w Sercu Matki (...). Bije zaś ono, jak wiemy, wszystkimi tonami dziejów, wszystkimi odgłosami życia (...). Jeśli jednakże chcemy dowiedzieć się, jak płyną te dzieje w sercach Polaków, trzeba przyjść tutaj. Trzeba przyłożyć ucho do tego miejsca. Trzeba usłyszeć echo całego życia narodu w Sercu Matki, Matki i Królowej! A jeśli bije ono tonem niepokoju, jeśli odzywa się w nim troska i wołanie o nawrócenie, o umocnienie sumień, o uporządkowanie życia rodzin, jednostek, środowisk – trzeba to wołanie przyjąć, bo rodzi się ono z miłości matczynej, która po swojemu kształtuje dziejowe procesy na naszej polskiej ziemi”.

Gdy papież Benedykt XVI w 2006 roku wybierał się w jedyną podróż apostolską do Polski, było pewne, że Jasna Góra znajdzie się na trasie jego pielgrzymki. Strony polska i watykańska zdecydowały, że papież odprawi tu nabożeństwo majowe. Wierni na telebimach mogli obserwować, jak Benedykt XVI wysiada z helikoptera, po powitaniu przez licznych dostojników czarną limuzyną jedzie na dziedziniec sanktuarium i wchodzi do kaplicy. Widzieli, jak się modli przed Cudownym Obrazem, i jak przekazuje klasztorowi złotą różę, najwyższe papieskie odznaczenie przyznawane

sanktuariom. To róża, którą Jasnej Górze chciał przekazać papież Paweł VI z okazji 1000-lecia chrztu Polski, ale władze PRL nie zezwoliły na jego przyjazd. 40 lat czekała przechowywana w Watykanie, by trafić do Częstochowy.

Podczas Świątowych Dni Młodzieży w 2016 roku także papież Franciszek odwiedził Jasną Górę. Odprawił Mszę świętą i wygłosił homilię, podczas której powiedział: „Tutaj, na Jasnej Górze, podobnie jak w Kanie, Maryja oferuje nam swoją bliskość i pomaga nam odkryć, czego brakuje do pełni życia. Teraz, podobnie jak wówczas, czyni to z macierzyńską troską, ze swoją obecnością i dobrą radą, ucząc nas unikania arbitralnych decyzji i szemrań w naszych wspólnotach. Jako Matka rodziny chce nas strzec razem. Wasz naród pokonał na swej drodze wiele trudnych chwil w jedności. Niech Matka, meżna u stóp krzyża i wytrwała w modlitwie z uczniami w oczekiwaniu na Ducha Świętego, zaszczepi pragnienie wyjścia ponad krzywdy i rany przeszłości i stworzenia komunii ze wszystkimi, nigdy nie ulegając pokusie izolowania się i narzucania swej woli”.

### Maryjo, Królowo Polski!

Od wieków Polacy wierzą, że przez wstawiennictwo Matki Boskiej Częstochowskiej mogą otrzymać wiele łask. W klasztorze jasnogórskim znajduje się księga, w której zapisywane są cudowne wydarzenia dokonane przed cudownym obrazem. Zapisano i skatalogowano już 27 tomów cudów do 2000 roku.

Na przestrzeni wieków swemu uwielbieniu dla Maryi dawali wyraz zarówno zwykli ludzie, jak i najwięksi nasi twórcy: Mickiewicz, Słowacki, Krasiński, Norwid, Wyspiański, Kasprowicz. Wielką miłością obdarzał Jasnogórską Panią także kardynał Stefan Wyszyński, który w 1956 roku Czarnej Madonnie w opiekę oddał cały naród polski w Jasnogórskich Słubach Narodu:

„Przynosimy do stóp Twoich całe wieki naszej wierności Bogu, Kościołowi Chrystusowemu – wieki wierności szczeremu posłannictwu Narodu, omytego w wodach Chrztu świętego.

Składamy u stóp Twoich siebie samych i wszystko, co mamy: rodziny nasze, świątynie i domostwa, zagony polne i warsztaty pracy, plugi, młoty i pióra, wszystkie wysiłki myśli naszej, drgnienia serc i porowy woli.

Stajemy przed Tobą pełni wdzięczności, żeś była nam Dziewicą Wspomożycielką wśród chwały i wśród straszliwych klęsk tyłu potopów. Stajemy przed Tobą pełni skruchy, w poczuciu winy, że dotąd nie wypełniliśmy ślubów i przyrzeczeń ojców naszych.

Spojrzyj na nas, Pani Łaskawa, okiem Miłosierdzia Twego i wysłuchaj potężnych głosów, które zgodnym chórem rwą się ku Tobie z głębi serc wielomilionowych zastępów oddanego Ci Ludu Bożego”.

Zostaliśmy powierzeni Maryi jako Boże dzieci. Maryja stała się Pośredniczką między nami a swoim Synem. Prosimy Ją pełni ufności i wiary w Jej nieprzerwaną obecność przy nas i zapewniamy: *Maryjo, Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam.*

Oprac. na podstawie [www.jasnagora.pl](http://www.jasnagora.pl)  
DOMINIKA WESOŁ

**M**aj to dla wielu najpiękniejszy miesiąc roku. W Kościele to czas szczególnej czci Matki Bożej. Od początku maja biją dzwony, wzywając nas do gromadzenia się w świątyniach, przy kapliczkach przydrożnych, by w strofach Litanii Loretańskiej wyśpiewać chwałę Maryi.

Majówki, jakie dzisiaj znamy, zaczęto śpiewać u włoskich kamilianów w 1784 r. Z czasem nabożeństwo to trafiło do Francji i Niemiec. Do ich znacznego rozwoju przyczynił się jezuita o. Alfons Mazzorali. W 1803 r. wprowadził je w Kaplicy Karawitów w Rzymie na polecenie papieża Piusa VII. Papież ten, wielki czciciel Matki Bożej, wydał specjalną bulwę, którą je usankcjonował i nadał liczne odpusty. W 1859 roku papież Pius IX polecił odprawiać nabożeństwa majowe z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. W Polsce pierwsza majówka została odprawiona w 1838 r. w kościele w Tarnopolu. Potem nabożeństwa majowe przyjęły się również w Warszawie w 1852 r. w kościele Świętego Krzyża, a cztery lata później w Krakowie. W 1863 r. wprowadził je oficjalnie w diecezji warszawskiej abp Zygmunt Szczęsny Feliński.

### Hymn ku czci Maryi

Najważniejszą modlitwą nabożeństwa majowego jest Litania do Matki Bożej. Słowo „litania” pochodzi z języka greckiego i oznacza błaganie, prośbę. Litania Loretańska była znana w Loreto już na początku XVI wieku. Tu była śpiewana w czasie poświęcenia ogrodzenia wokół Świętego Domku. Domek ten zbudowany został z kamieni przywiezionych drogą morską z grotu, w której mieszkała Maryja w Nazarecie. Miejsce to stało się ośrodkiem kultu maryjnego. Tekst litanii zatwierdził papież Sykstus V w 1587 roku. On też obdarzył jej odmawianie odpustem zupełnym. Litanię Loretańską można uznać za jeden z najwspanialszych hymnów ku czci Niepokalanej Maryi. W litanii tej wysławiamy wszystkie cnoty, jakimi Bóg Ją obdarzył, np. łaskawość, wierność, sprawiedliwość, czystość. Od innych modlitw

# Chwalcie łąki umajone



FOT. WWW.PIXELAY.COM

nad Turkami pod Lepanto (1571 r.). Wezwanie „Królowo bez zmyły pierworodnej poczęta” dodał papież Pius IX dzień przed ogłoszeniem dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Marii Panny (1854 r.). Papież Leon XIII wprowadził wezwanie „Królowo Różańca świętego” w 1883 roku oraz „Matko dobrej rady” w 1903 r. Kościół w Polsce uzyskał zgodę na włączenie tytułu „Królowo Korony Polskiej” (przekształcone po drugiej wojnie światowej w „Królowo Polski”). W 1917 roku papież Benedykt XV dodał do litanii zwrot „Królowo pokoju”, a papież Pius XII – „Królowo wniebowzięta” w związku z ogłoszeniem dogmatu o Wniebowzięciu Najświętszej Marii Panny. Podczas Soboru Watykańskiego II papież Paweł VI dodał inwokację „Matko Kościoła”. Janowi Pawłowi II zawdzięczamy wezwanie „Królowo Rodziny” (1995 r.).

### Zawierzyć Matce Bożej

„Polacy odznaczają się wśród innych narodów szczególnym kultem maryjnym” – pisał papież Franciszek do kard. Zenona Grocholewskiego w 2015 r. Jeszcze dziś przejeżdżając w majowy wieczór przez polskie wsie można usłyszeć pieśni maryjne. Przeżywając miesiąc poświęcony Maryi, podejmijmy chętnie uczestnictwo w majowych nabożeństwach. Śpiewajmy poszczególne tytuły Matki Bożej z Litanii Loretańskiej, które mają swe źródło w teologicznej mądrości i pobożności naszych przodków. Nabożeństwa Majowe poświęcone Najświętszej Maryi Pannie są wyjątkową okazją, by przez modlitwę, pieśni, przez cichą osobistą rozmowę zawierzyć Matce Bożej własne sprawy, problemy i troski. Ona z matczyną miłością przedstawi je swojemu Synowi i Jego Ojcu, by wyjednać dla nas łaskę i miłosierdzie.

KAROLINA PADO

## Wizerunki Maryi

**K**iedyś usłyszałam pytanie dziecka: „Mamo, dlaczego mamy tak dużo Maryi, która z nich jest najlepsza?”. No właśnie, dlaczego, skoro Matka Boża jest jedna?

Ukochanej osobie robimy wiele zdjęć. Każde jest inne, każde coś innego wyraża. Niektóre uwidaczniają pewne cechy charakteru, inne upamiętniają okoliczności szczególnego spotkania. Obrazy maryjne również przypominają i przybliżają duchową obecność Maryi. Kochamy Matkę Bożą, chcemy czuć Jej bliskość. Dlatego w Polsce i na świecie istnieje wiele wizerunków, ikon, rzeźb i wyobrażeń Najświętszej Marii Panny. Jedne są znane powszechnie, inne bardziej lokalnie. Wizerunkom Maryi wierni nadają często nazwy nawiązujące do miejsca kultu, np. Matka Boża Częstochowska, Matka Boża Kodeńska albo Kalwaryjska. Nazwy często podkreślają

duchowy charakter wizerunku, np. Matka Boża Łaskawa, Matka Boża Pocieszenia albo Patronka Rodzin. Czasem imię obrazu nawiązuje do łask wypraszanych w szczególnych potrzebach, np. Matka Boża od wykupu niewolników lub wynika z głębokiego przesłania duchowego, zawartego w symbolice, tak jak w ikonie Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Można powiedzieć, że Matka Boska to najczęściej portretowana kobieta w historii. Ikona Maryi to jednak o wiele więcej niż portret. Każdy wizerunek nierozzerwanie łączy się z kultem, modlitwą, zawierzeniem, prośbą, nadzieją, spotkaniem. W każdym obrazie czcimy tę samą Osobę – Matkę Boga.

Spośród wizerunków Maryi wiele uznawanych jest za cudowne, słynące łaskami. Matka Boża spełnia prośby tych, którzy odwiedzają sanktuarium, gdzie się znajdują i modlą się przed nimi. Dla podkreślenia godności wizerunku i autentyczności kultu istnieje zwyczaj

koronowania słynących łaskami wizerunków Matki Bożej. Po Soborze Watykańskim II kwestie koronacji obrazów należą do kompetencji Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Zgodnie z wydaną przez nią instrukcją „koronowane mogą być tylko obrazy lub rzeźby Matki Boskiej. Wyłącza się obrazy innych świętych lub błogosławionych. Jeśli zaś kompozycja artystyczna przedstawia Matkę Boską z Dzieciątkiem Jezus, wówczas należy koronować obie postacie”.

Koronacja obrazów Najświętszej Marii Panny jest jednym z przejawów czci Jej oddawanej. Zwyczaj ten zapoczątkowano w Italii pod koniec XVI wieku, a jego inicjatorem był kapucyn Hieronim Paolucci. W Polsce po raz pierwszy ukoronowano obraz Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze w 1717 roku. W latach 1717–2000 ukoronowano w Polsce 196 wizerunków Najświętszej Marii Panny.

KAROLINA PADO

# Matka każdego człowieka

Znany polski podróżnik XX wieku, Melchior Wańkowicz, pisał w swoim reportażu z USA o ogromnym zdziwieniu Afroamerykanów, że on i żona, Polacy, mają białą skórę. Mieszkańcy tamtej amerykańskiej miejscowości znali ze swego kościoła obraz Matki Bożej Częstochowskiej i często spoglądając na ten wizerunek nabrali przekonania, że Polacy są czar-noskórzy.

Rodowód Maryi, znany z Biblii, pokazuje wyraźnie, że Matka Zbawiciela pochodziła z Narodu Wybranego; wśród jej przodków widzimy Abrahama, Mojżesza, króla Dawida...

Ale podczas znanych współcześnie objawień Maryja zwykle ukazuje się jako osoba najbliższa tym, z którymi rozmawia.

## Guadalupe

Mieszkańcy Meksyku czcili różnych bogów. Pośród nich był „pierzasty wąż”, który domagał się ofiar z ludzi. 12 grudnia 1531 roku skromny wieśniak Juan Diego zobaczył dziwną Panią, która mówiła do niego w miejscowym narzeczu; innego języka Juan nie znał. Badacze są przekonani, że owa Pani przedstawiła się jako „Coatlallope”, czyli „Ta, która depcze głowę węża”, wydaje się, że Hiszpanie to imię przekreśli, sugerując się nazwą znanej sobie miejscowości, na „Guadalupe”.

To wydarzenie z Meksyku jest pierwszym uznanym przez Kościół objawieniem maryjnym, odpust 12 grudnia jest dzisiaj wydarzeniem religijnym gromadzącym największą liczbę ludzi – co roku przybywa tam dwa do trzech milionów pielgrzymów.

Jak można usłyszeć w miejscowym sanktuarium sam wizerunek Matki Bożej jest cudem: tkanina wykonana z włókien agawy, które

W historii zdarzały się tak zwane objawienia prywatne; niektóre z nich zostały uznane przez autorytet Kościoła. Nie należą one jednak do depozytu wiary. Ich rolą nie jest „ulepszanie” czy „uzupełnianie” ostatecznego Objawienia Chrystusa, lecz pomoc w pełniejszym przeżywaniu go w jakiejś epoce historycznej. Zmysł wiary wiernych, kierowany przez Urząd Nauczycielski Kościoła, umie rozróżnić i przyjmować to, co w tych objawieniach stanowi autentyczne wezwanie Chrystusa lub świętych, skierowane do Kościoła.

Wiara chrześcijańska nie może przyjąć „objawień” zmierzających do przekroczenia czy poprawienia Objawienia, którego Chrystus jest wypełnieniem. Chodzi w tym wypadku o pewne religie niechrześcijańskie, a także o pewne ostatnio powstałe sekty, które opierają się na takich „objawieniach”.

(KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO, NR 67)



Matka Boża z La Salette

ulegają biodegradacji po kilku latach, a farba, z której sporządzono obraz jest zupełnie nieznaną: laboratoria NASA określili wyraźnie, że nie jest to farba organiczna ani syntetyczna, nikt nie umiał określić ani jej struktury, ani pochodzenia.

Matka z Guadalupe stała się źródłem wiary dla prostych mieszkańców Meksyku. Od 1953 roku, na prośbę Episkopatu Polski, nasza Ojczyzna została oddana pod opiekę Matki Bożej z Guadalupe; od tamtego czasu w Polsce jest wiele, już ponad sto wizerunków Matki Bożej o twarzy indiańskiej kobiety.

## Objawienia XIX wieku

**W 1830 roku w Paryżu** młoda zakonnica, Katarzyna Laboure, usłyszała orędzie, dzięki któremu znany Cudowny Medalik z napisem: *O Maryjo bez grzechu poczęta módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy.*

**W 1846 roku w La Salette**, małej wiosce we francuskiej diecezji Grenoble, Matka Boża ukazała się Melanii i Maksymilianowi. Powiedziała między innymi: *Przyszłam obwieścić wam wielką nowinę (...). Jeśli lud mój się nie nawróci, będę musiała opuścić ramię mojego Syna. Jest takie ciężkie, że już nie mogę udźwignąć (...). Jak długo cierpię za was! Jeśli nie chce, by porzucił was mój Syn, to muszę bez przerwy wstawiać się za wami, a wy nic o to nie dbacie.* Objawienia w La Salette stały się inspiracją do powstania zgromadzenia księży saletynów: na dziedzińcu ich klasztoru widzimy zawsze Maryję płaczącą, z twarzą ukrytą w dłoniach.

**W styczniu 1871 roku**, podczas wojny francusko-pruskiej, Maryja ukazała się braciom Eugeniuszowi i Józefowi Barbett. Było to w **Pontmain**. Matka Boża była ubrana w granatową suknię, ozdobioną gwiazdami. W 1872 roku uznano nadprzyrodzoną tego objawienia.

**W 1877 roku w Gietrzwałdzie**, niewielkiej warmińskiej wiosce, Matka Boża ukazała się dwom dziewczynkom – Justynie Szafrąskiej i Barbarze Samulowskiej. Prosiła o codzienne odmawianie Różańca, sama się przedstawiła jako Maryja Niepokalanie Poczęta.

*Jako katolicy wierzymy w Boga, który objawił się w Jezusie Chrystusie. On stanowi szczyt i pełnię objawienia i „nie należy spodziewać się już żadnego nowego objawienia publicznego przed chwalebny ukazaniem się Pana” (KO 4). Istotą objawienia stanowi Chrystus i Jego dzieło zbawienia. Tak pojęte objawienie zostało przeznaczone dla wszystkich ludzi. W jaki sposób dociera ono do nich? Chrystus ustanowił Kościół, który jest wspólnotą religijną i instytucją hierarchiczną. Głosi on Ewangelię Chrystusa wszystkim ludzkim pokoleniom. Kościół broni objawienia przed błędnymi ujęciami i w sposób autorytatywny odsłania nam prawdziwy sens Pisma Świętego. Ponadto autoryzuje, wyjaśnia, zatwierdza i wprowadza w życie różne sposoby głoszenia Ewangelii i nauczania kościelnego. Obejmuje ono Eucharystię, sakramenty i sakramentalia, liturgię i modlitwy, rozmaite nabożeństwa i drogi życia duchowego, uświęcenie i przepowiadanie życia ludzkiego przez ustalenie świętych czasów i symboli, uporządkowanie życia przez prawo i dyscyplinę.*

**KS. BP Z. PAWŁOWICZ, „KOŚCIÓŁ A SEKTY W POLSCE”**

## Objawienia XX wieku

Należy tu wyróżnić trzy objawienia w pełni zatwierdzone, czyli Fatimę z 1917 roku, w Beauring i Banneux (Belgia) z przelomu 1932/1933, gdzie Maryja ukazywała się trzydzieści trzy razy oraz w Wenezueli, w Bianchi, które rozpoczęły się w 1976 roku.

Poza powyższymi przychylnie decyzje władz kościelnych dotyczą takich miejsc kultu, jak:

– **Akita w Japonii**, gdzie drewniana figurka Maryi, wykonana przez buddyjskiego mnicha, płakała ludzkimi łzami;

– **San Nicolas w Argentynie**;

– **Kibeho w Rwandzie**;

– **Medjugorie**, gdzie niedawno ks. abp Henryk Hoser przebywał z polecenia papieża Franciszka i w wywiadzie zachęcił do rozwijania pobożności związanej z tym miejscem.

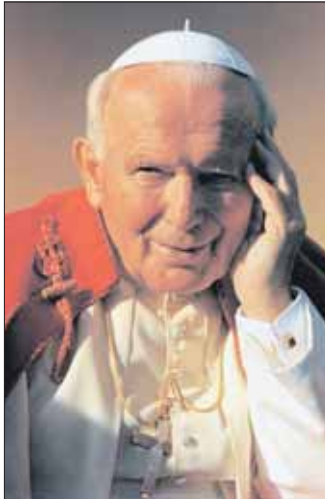
**KS. ZBIGNIEW KAPLAŃSKI**

Odmawiajcie Różaniec,  
aby uprosić pokój dla świata.

Prośba Matki Bożej, wypowiedziana 13 maja 1917 roku

# Fatima i święty Papież

**W** wywiadzie z Vittorio Messorim papież Jan Paweł II powiedział: „Przed 13 maja 1981 roku bardzo mało wiedziałem o Fatimie. I oto przyszedł ten dzień, kiedy zostałem ugodzony kulą zamachowca na Placu Świętego Piotra. Wtedy też jeszcze nie uświadamiałem sobie tego, że to jest właśnie ów dzień, w którym Maryja objawiła się trójce dzieci w portugalskiej Fatimie i miała wypowiedzieć do nich słowa, które z końcem XX stulecia zdają się przybliżać do swego wypełnienia”. (wywiad – rzeka: „Przekroczyć próg nadziei”)



FOT. ARCH. WYDAMNICTWA „CALVARIANUM”

wezwań XX wieku, wskazał konieczność zawierzenia Maryi świata i własnego życia. A zawierzyć „to znaczy przybliżyć się, za pośrednictwem Matki, do samego Źródła Życia, które wytrysło na Gulgocie (...), to znaczy wrócić pod Krzyż Syna. To znaczy więcej: odnaleźć ten świat w przebitym Sercu Zbawiciela (...). Odkupienie jest zawsze większe niż grzech człowieka i grzech świata”.

Komentarzem do objawień fatimskich bywają nazywane słowa Jana Pawła II skierowane do biskupów portugalskich, wypowiedziane 13 maja 1997 roku, przed Synodem poświę-

conym Europie:

„Czyż Fatima, miejsce o tak głębokiej wymowie duchowej, nie powinna odegrać donioślejszej roli w tej nowej i niezbędnej ewangelizacji? (...). Obie części Europy, zarówno wschodnia, jak i zachodnia, które czerpią życiodajne soki z chrześcijaństwa, muszą się wzajemnie duchowo ubogacać, by Chrystus był przepowiadany w każdym zakątku kontynentu”.

Papież dodał również: „Fatima (...) pozwala nam dostrzec działanie Boga, opatrnościowego Przewodnika, cierpliwego i wyrozumiałego Ojca, także w XX wieku”.

Pytany o zamach Papież stwierdził krótko: „Czyjaś ręka strzelała, ale Inna Ręka prowadziła kulę”.

W 1952 r. rozpoczął się proces beatyfikacyjny Franciszka i Hiacynty – „widzących” z Fatimy – dowiódł heroiczności ich cnót. Kościół wymaga jednak do beatyfikacji cudu dokonanego za wstawiennictwem kandydata na ołtarze. Po wielu latach badań uznano, iż wstawiennictwu pastuszków zawdzięcza zdrowie m.in. portugalska kobieta Maria Emilia dos Santos (uzdrowienie z choroby szpiku kostnego). Dzięki temu wydarzeniu, w czasie wzruszającej uroczystości w Cova da Iria, dwoje dzieci, najmłodszych błogosławionych w dziejach Kościoła, zostało wyniesionych na ołtarze. Uroczystość miała miejsce 13 maja 2000 roku, w w dniu kolejnej rocznicy pierwszego objawienia się Matki Bożej fatimskim dzieciom. 13.05.2017 Kanonizacja Hiacynty i Franciszka Marto w Fatimie.

## Losy świata

Siostra Łucja, według słów objawienia, miała żyć bardzo długo. Tak też się stało – zmarła mając 94 lata, 13 lutego 2005, kilka miesięcy przed Janem Pawłem II. Można powiedzieć, że niemal przez całe życie czekała na spełnienie prośby Maryi, która mówiła, że zawierzenie

**7 czerwca 1997**, podczas konsekracji Sanktuarium na Krzeptówkach, Jan Paweł II powiedział:

„Z historią tego sanktuarium łączy się zarazem wydarzenie, które miało miejsce na placu św. Piotra w dniu 13 maja 1981 roku. Doznałem wówczas śmiertelnego zagrożenia życia i cierpienia, a równocześnie wielkiego miłosierdzia Bożego. Za przyczyną Matki Bożej Fatimskiej życie zostało mi na nowo darowane”.

losów świata Jej wstawiennictwu może uratować ludzkość przed kataklizmem.

Jan Paweł II 25 marca 1984 roku powiedział zwracając się do Maryi:

„O Matko ludzi i ludów, Ty, która znasz wszystkie ich cierpienia i nadzieje, Ty, która czujesz po macierzyńsku wszystkie zmagania pomiędzy dobrem a złem, pomiędzy światłością a ciemnością, jakie wstrząsają współczesnym światem – przyjmij nasze wołanie skierowane w Duchu Świętym wprost do Twojego Serca i ogarnij miłością Matki i Służebnicy ten nasz ludzki świat, który Ci zawierzamy i poświęcamy, pełni niepokoju o doczesny i wieczny los ludzi i ludów. (...)

O Serce Niepokalane! Pomóż nam zwyciężyć grozę zła, które tak łatwo zakorzenia się w sercach współczesnych ludzi – zła, które w swych niewymiernych skutkach ciąży już nad naszą współczesnością i zdaje się zamykać drogi ku przyszłości. Od głodu i wojny – wybaw nas!

Od wojny atomowej, od nieobliczalnego samozniszczenia, od wszelkiej wojny – wybaw nas! Od grzechów przeciw życiu człowieka od jego zarania – wybaw nas! Od nienawiści i podeptania godności dzieci Bożych – wybaw nas! Przyjmij, Matko Chrystusa, to wołanie nabrzmiałe cierpieniem wszystkich ludzi!”.

Po głębokim przemyśleniu, siostra Łucja w wywiadzie telewizyjnym powiedziała, że cytowane wyżej słowa uratowały świat przed wojną atomową.

Wypełniając Duchowy Testament Jana Pawła II ogłoszono zaproszenie do wszystkich serc kochających Maryję, by spełnić Jej prośby, skierowane do świata w Fatimie. Patronem Wielkiej Nowenny Fatimskiej jest, obok Matki Najświętszej, święty Jan Paweł II. Każdy z nas może przyczynić się do ratowania świata przed złem niosącym śmierć i wypełnić pragnienie Jezusa: „by Maryja była bardziej znana i miłowana”.

KS. ZBIGNIEW KAPLAŃSKI

Fatimskie ewangeliczne wezwanie do pokuty i nawrócenia jest nadal aktualne. Jeszcze bardziej aktualne niż wtedy, kiedy zostało wypowiedziane. I jeszcze bardziej naglące.

JAN PAWEŁ II

## Zdrowie z natury

### CZOSNEK NIEDŹWIEDZI W TROSCE O SERCE

Hitem współczesnej medycyny jest czosnek niedźwiedzi – skarb z polskich lasów. Według najnowszych doniesień naukowych stanowi wręcz rewelacyjny lek dla ludzi narzekających na choroby serca i układu krążenia.

### JEST OBJĘTY OCHRONĄ GATUNKOWĄ

Niestety, czosnek niedźwiedzi *Allium ursinum* jest w Polsce objęty ochroną gatunkową i nie wolno go zbierać w lasach. Roślinę tę można natomiast uprawiać w ogródkach i na działkach, do czego zachęcam. Sam w tym roku po raz pierwszy będę miał zbiór tej wartościowej rośliny leczniczej i przyprawowej (zdjęcie obok zrobiłem w moim ogródku). Czosnek niedźwiedzi to cebulowa roślina wieloletnia o wysokości 20–50 cm. Liście z nastaniem wiosny ma płaskie, dość szerokie, jajowatolancetowate, zwykle błyszczące. Zakwita w maju i w czerwcu, a jego kwiaty są śnieżnobiałe, zebrane w dość luźny baldaszek.

W medycynie i w kuchni wykorzystuje się najczęściej liście czosnku niedźwiedziego. Do zbioru liści najlepiej przystąpić przed kwitnieniem roślin, co przypada zazwyczaj na kwiecień i maj. Później stają się one włókniste, mniej smaczne. Nigdy nie powinno się z tym zwlekać do kwitnienia, gdyż wtedy podczas suszenia



FOT. Z.T. NOWAK

surowiec łatwo żółknie i staje się bezużyteczny. Liście te można przetwarzać w stanie świeżym (np. na pesto) lub suszyć.

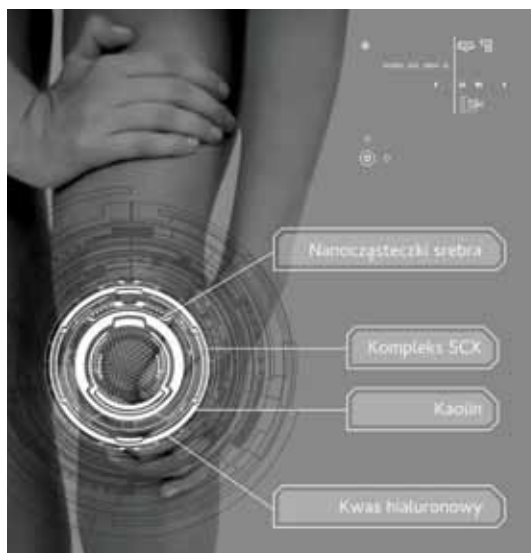
### RATUNEK DLA CHOREGO SERCA

Rośliny od lat są wykorzystywane z dobrym skutkiem w leczeniu i zapobieganiu wielu chorobom serca i układu krążenia. Poświęciłem im nawet książkę „Zioła dla chorego serca” (którą można zamówić w Klubie Książki Katolickiej). Do takich niezwykle cennych roślin należy także czosnek niedźwiedzi, gdyż zawiera w swym

składzie szczególnie dobroczynną dla serca substancję o nazwie adenozy-na (nukleozyd purynowy). Posiada ona wyjątkową zdolność udroźnienia (rozkurczania) naczyń wieńcowych, odpowiedzialnych za ukrwienie mięśnia sercowego. Związek ten zapewnia więc lepszy obieg krwi w sercu. Jest to zwłaszcza korzystne dla ludzi starszych lub w średnim wieku, u których stwierdzono zaawansowaną miażdżycę naczyń wieńcowych. Czosnek niedźwiedzi, dzięki adenozy-nie, może także okazać się nadzwyczaj skutecznym środkiem w przywróceniu sercu prawidłowego rytmu w przypadku ludzi z napadowym częstoskurczem serca. Serce wówczas zaczyna ekonomiczniej pracować, nie męczy się i nie gromadzi szkodliwych metabolitów, wywołujących jego zmęczenie.

Adenozy-na obdarzona jest potwierdzonym przez naukę działaniem przeciwzakrzepowym, bowiem zapobiega zlepianiu (agregacji) płytek krwi. Ma to niezwykle istotne znaczenie u ludzi, którzy znajdują się w grupie wzmożonego ryzyka wystąpienia zawału serca lub którzy go przeżyli.

ZBIGNIEW TOMASZ NOWAK



### Ultranowoczesny składnik **KOMPLEKS SCX** sfunkcjonalizowany jonami srebra i chlorheksydyną

- zabezpiecza zranioną skórę, tworząc barierę odporną na ataki drobnoustrojów
- ułatwia wprowadzenie tlenu do naskórka
- zatrzymuje wodę w naskórku

### Kaolin

- absorbuje wysięk z rany
- ma właściwości zablizniające
- poprawia mikrokrążenie

### Kwas hialuronowy

- tworzy na skórze cienką polimerową warstwę nawadniającą tkanki



### WSKAZANIA

- ⊕ rany powstałe w wyniku urazów
- ⊕ rany przewlekłe występujące w wyniku chorób, m. in. zespołu stopy cukrzycowej
- ⊕ rany wysiękowe
- ⊕ zadrapania
- ⊕ otarcia
- ⊕ drobne oparzenia

## Rewolucja w opatrywaniu ran

Laboratorium BIOTON.  
Kompleksowe podejście do pacjenta.

Laboratorium  
**Bioton**

# Franciszek w Fatimie

**12** i 13 maja 2017 roku do Fatimy przybył Papież Franciszek, aby uczcić setną rocznicę pierwszego objawienia Matki Bożej trójgu dzieciom: Hiacyncie i Franciszkowi Marto oraz Łucji dos Santos. Podróż odbywała się pod hasłem: „Z Maryją, pielgrzym nadziei i pokoju”.

Była to już szósta papieska wizyta w tym miejscu. Do Fatimy pielgrzymowali wcześniej bł. Paweł VI (1967), św. Jan Paweł II (1982, 1991 i 2000) oraz Benedykt XVI (2010).

## Prorok i posłaniec

W Monte Real, bazie lotniczej położonej 40 km od Fatimy, Franciszka powitał prezydent Portugalii, Marcelo Rebelo de Sousa. Na trasie przejazdu wierni entuzjastycznie witali papieża. Widać było również liczne polskie flagi.

W sanktuarium papież nawiedził kaplicę Objawień. Tutaj, w miejscu zwanym Cova da Iria (Dolina Pokoju), Matka Boża ukazywała się w 1917 r. trójgu pastuszkom: Hiacyncie i Franciszkowi Marto oraz Łucji dos Santos. W kaplicy znajduje się oryginalna słynna w całym świecie figury Matki Bożej Fatimskiej. W jej koronie tkwi kula, wyjęta z ciała św. Jana Pawła II po zamachu 13 maja 1981 r. Franciszek złożył u stóp Matki Bożej bukiet białych róż i długo modlił się w ciszy. Papież błagał „o zgodę na świecie pomiędzy wszystkimi narodami”. Zaznaczył, że przybywa tu „jako prorok



FOT. MAZUR/EPISKOPATPL

i posłaniec, aby obmywać stopy wszystkim, przy tym samym stole, który nas jednoczy”. A Maryję, Matkę Miłosierdzia prosił, by spojrziała na radości, ale i na bóle „rodziny ludzkiej, która jęczy i płacze na tym leż padole. Spraw, byśmy podążali za przykładem błogosławionych Franciszka i Hiacynty, i tych wszystkich, którzy poświęcają się głoszeniu Ewangelii. Tak przemierzmy wszystkie

szlaki, będziemy pielgrzymami na wszystkich drogach, obalimy wszystkie mury i pokonamy wszelkie granice, wychodząc ku wszystkim peryferiom, ukazując sprawiedliwość i pokój Boga (...)”.

Na zakończenie modlitwy Ojciec Święty złożył przed Matką Bożą złotą różę. Wcześniej taki dar przekazał bł. Paweł VI w 1964 r. i Benedykt XVI w 2010 r.

Wieczorem Ojciec Święty zwrócił się do wiernych zgromadzonych na placu przed bazyliką Matki Bożej Różańcowej. W nawiązaniu do objawień, w których ukazane było także piekło, Franciszek mówił o Bożym miłosierdziu. „Dopuszczamy się wielkiej niesprawiedliwości wobec Boga i Jego łaski, gdy twierdzimy ponad wszystko, że grzechy są karane przez Jego sąd, nie uznając – jak ukazuje Ewangelia – że są one odpuszczone przez Jego miłosierdzie!” – wyjaśnił i dodał z mocą, że „musimy przedkładać miłosierdzie ponad sąd, a przeciw sąd Boży zawsze będzie dokonywał się w świetle Jego miłosierdzia”. Tłumaczył, że miłosierdzie Boże nie zaprzecza sprawiedliwości, ponieważ Jezus wziął na siebie skutki naszego grzechu wraz z należną karą; zachęcił, aby odłożyć na bok wszelkie formy lęku i strachu i spoglądając na Maryję, wierzyć w rewolucyjną moc czułości i miłości. „Oby każdy z nas stawał się wraz z Maryją znakiem i sakramentem miłosierdzia Boga, który zawsze przebacza, przebacza wszystko” – wezwał papież.

## Jesteście cennym skarbem Kościoła

Drugi dzień pielgrzymki papież rozpoczął od spotkania z premierem Portugalii António Costą, w domu rekolekcyjnym pw. Matki Bożej z Góry Karmel, w którym sam mieszkał. Spotkał się też z ośmioosobową rodziną uchodźców z Bliskiego Wschodu. Wszyscy są muzułmanami, czczą jednak Maryję jako Matkę Jezusa Chrystusa, uznawanego w islamie za proroka. Następnie przybył do bazyliki Matki Bożej Różańcowej, gdzie modlił się przy grobach trójga pastuszków, którym w 1917 r. objawiła się Matka Boża i odprawił Eucharystię.

W homilii Franciszek powiedział: „Pod opieką Maryi, jesteśmy w świecie «stróżami poranka», którzy potrafią kontemplować prawdziwe oblicze Zbawiciela i odkryć młode i piękne oblicze Kościoła, który jaśnieje, gdy jest gościnnie, wolny, wierny, ubogi w środku i bogaty w miłość”.

Dodał także: „Niebo uruchamia tutaj prawdziwą i w pełnym tego słowa znaczeniu mobilizację powszechną przeciwko tej obojętności, która oziębia nam serce i pogłębia naszą krótkowzroczność. Nie chcemy być poronioną nadzieją!”.

Po Komunii św. rozpoczęła się adoracja Najświętszego Sakramentu połączona z błogosławieństwem chorych. Ojciec Święty zwracając się do chorych i niepełnosprawnych powiedział: „Wasza obecność milcząca, ale bardziej wymowna od wielu słów, wasza modlitwa i codzienne ofiarowanie waszych cierpień w jedności z cierpieniami Jezusa ukrzyżowanego dla zbawienia świata, cierpliwa, a nawet radosna akceptacja waszego stanu są bogactwem duchowym, majątkiem dla każdej wspólnoty chrześcijańskiej. Nie wstyďte się tego, że jesteście cennym skarbem Kościoła”.

Na zakończenie Papież podziękował uczestnikom jubileuszu objawień za przybycie. „Nie mogłem tutaj nie przybyć, aby oddać cześć Maryi Pannie i Jej powierzyć Jej synów i córki. Pod Jej płaszczem nie zagubią się; z Jej ramion przyjdzie nadzieja i pokój, których potrzebują i o który błagam dla wszystkich moich braci w chrzcie i w człowieczeństwie, a zwłaszcza dla chorych i niepełnosprawnych, więźniów i bezrobotnych, ubogich i opuszczonych”.

Ojciec Święty wezwał również do modlitwy: „Drozy bracia, módlmy się do Boga, z nadzieją, że ludzie nas wysłuchają; i zwróćmy się do ludzi z pewnością, że Bóg spieszny nam na ratunek”.

Po obiedzie z biskupami Portugalii w domu rekolekcyjnym pw. Matki Bożej z Góry Karmel Franciszek odjechał samochodem do bazy lotniczej w Monte Real, skąd po ceremonii pożegnania przez prezydenta udał się w drogę powrotną do Rzymu.

DOMINIKA WESÓŁ



## Dobry wybór!

Cukierki Aloesowe z Trawą Cytrynową renomowanej firmy Reutter zawierają naturalny ekstrakt z aloesu i olejek trawy cytrynowej. To idealne połączenie polecane przy obniżonej odporności, do wspierania przewodu pokarmowego, wspomaganie pamięci i koncentracji. Dostępne w aptekach i zielarniach. Cena 7,90 zł.

## Sanktuaria Matki Bożej Fatimskiej w Polsce

**W**bieżącym roku przypada setna rocznica objawień Matki Bożej trojgu pastuszków z Fatimy. Maryja ukazała się jako Piękna Pani z welonem na głowie, jasnej sukni i z różańcem w ręce. Figury Matki Bożej Fatimskiej znajdują się w wielu kościołach świata. Także w Polsce nie brakuje świątyń, w których Maryja jest czczona w swym fatimskim wizerunku.

### Zakopane – Krzeptówki

Historia sanktuarium rozpoczyna się w 1951 roku. Wówczas wybudowana została kaplica, w której czczono Matkę Bożą Fatimską. Wierni modlili się przed obrazem przedstawiającym spotkanie trojga pastuszków: Łucji, Hiacynty i Franciszka z Maryją. W 1961 roku kard. Stefan Wyszyński otrzymał od biskupa Fatimy figurę Matki Bożej. Fatimska Maryja pielgrzymowała po Polsce, nawiedzając parafie. Wędrówkę zakończyła w Zakopanem.

21 października 1987 r. Jan Paweł II dokonał koronacji figury Matki Bożej Fatimskiej z zakopiańskiej kaplicy, dał także błogosławieństwo do wybudowania w tym miejscu sanktuarium. Kamień węgielny wmurował ks. kard. Franciszek Macharski, ówczesny Metropolita Krakowski 13 maja 1990 roku. Jeden z kamieni pochodził z grobu św. Piotra, drugi z miejsca pierwszego objawienia Maryi w Fatimie. Ponadto w fundamentach znalazło się zdjęcie Jana Pawła II i papieski różaniec. Pod każdą cegłą kładzioną na fundamentach zamurowano Cu-downy Medalik.

Architektura sanktuarium, wykonana z drewna, nawiązuje do góralskiego stylu. Sanktuarium na Krzeptówkach zostało wzniesione jako wotum wdzięczności za uratowanie życia Jana Pawła II podczas zamachu 13 maja 1981 r. Papież był przekonany, że Matka Boża kierowała lotem pocisku i uratowała mu życie. Ojciec Święty dokonał konsekracji sanktuarium podczas szóstej pielgrzymki do Polski – 7 czerwca 1997 r.

Przy sanktuarium urządzono Park Fatimski. Znajduje się w nim m.in. ołtarz, przy którym Ojciec Święty Jan Paweł II sprawował Mszę św. w przeddzień wizyty w Sanktuarium. Ma on przypominać o wspaniałej liturgii pod Wielką Krokwią. Pielgrzymi schodzący ścieżką w stronę ołtarza papieskiego spotykają po drodze maryjne znaki duchowości Jana Pawła II: jego ukochane figury i obrazy maryjne. W małych kaplicach znajduje się Matka Boża z Ludźmierza, z Kalwarii Zebrzydowskiej, z Wadowic, a także umiłowana przez Papieża Matka Boża z Guadalupe.

Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej  
ul. Krzeptówki 14  
34-500 Zakopane  
tel. (18) 20 66 420  
www.smbf.pl

### Turza Śląska

To niewielka miejscowość położona na południu województwa śląskiego. Znajduje się tu Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej, do którego przybywają tysiące pielgrzymów z całej Polski, a także z zagranicy. Nazwali oni Turzę „Śląską Fatimą”. Tytuł ten przyłgnął do tego miejsca i z pewnością nie jest przypadkowy, ponieważ powstał spontanicznie w wyniku doznanych tu przeżyć i łask. Warto przyjechać do Turzy Śląskiej, aby poczuć moc tego miejsca. Można tu odnaleźć spokój i wyprosić wiele łask za pośrednictwem Matki Bożej Fatimskiej. Nie można sobie wyobrazić tego Sanktuarium bez Nocy Pokuty i Wynagrodzenia (noc z 29 na 30 każdego miesiąca), Odpustów czy Dni Chorych (13 dzień każdego miesiąca).

Budowę kościoła w Turzy zainicjował ks. Ewald Kasperczyk po zakończeniu II wojny światowej. W 1948 roku kościół został poświęcony przez biskupa Stanisława Adamskiego. Jego budowa trwała półtora roku. Ks. Kasperczyk zapoczątkował także kult Matki Bożej i czynił to na różne sposoby (mimo sprzeciwu władz). W 2004 r. Matka Boża Fatimska z Turzy Śląskiej otrzymała korony papieskie z rąk abpa Józefa Kowalczyka. Rzesze wiernych przybywają tu, aby uczestniczyć w nabożeństwach. Dziękują za otrzymane łaski, proszą o dalsze, a także przepraszają Boga, przez modlitwę różańcową, za liczne zniewagi i grzechy.

Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej  
ul. Tysiąclecia 15  
44-351 Turza Śląska  
tel/fax. (32) 45 11 660  
www.sanktuarium.turza.pl

### Trzebinia

W 1910 roku został poświęcony kamień węgielny pod budowę kościoła, zaprojektowanego w stylu neogotyckim. Budowa została przerwana przez wybuch I wojny światowej. Prace nad jej dokończeniem zostały podjęte dopiero w 1954 roku. W 1962 roku Salwatorianie sprowadzili z Fatimy cudowną figurę Matki Bożej Fatimskiej. W 1967 roku figura została przeniesiona do specjalnie przygotowanej kaplicy. W 1997 roku figura została uroczystie ukoronowana koronami papieskimi, a świątynia podniesiona do rangi Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej. 31 stycznia 2013 roku Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów nadała świątyni tytuł bazyliki mniejszej.

Kościół i klasztor są otoczone rozległym parkiem, w którym w kamiennej grocie znajduje się figura Matki Bożej. W parku rozmieszczone są również stacje Drogi Krzyżowej.

Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej  
ul. B. Głowackiego 3  
32-540 Trzebinia  
Tel. (+48) 668 829 119  
www.trzebinia.salwatorianie.pl



## Dbaj o słuch i głos



### Olivocap® Gardło

to naturalny spray z Wit. A+E nawilżający wysuszoną śluzówkę gardła - rekomendowany przy infekcjach, chrypkach, radioterapiach, refluksach i u osób pracujących głosem.



### Olivocap® Spray do usuwania woskowiny usznej

to preparat rozpuszczający, usuwający woskowinę uszną zapobiegający jej nadprodukcji - rekomendowany u osób z nawracającymi korkami woskowinowymi stosujących inwazyjną metodę płukania uszu.

**OLIVO**  
cap

www.olivocap.pl

f olivocap

KAROLINA PADO

## 3. ROCZNICA KANONIZACJI JANA PAWŁA II

# Święty Jan Paweł II

**J**uż za życia wielu uważało Go za świętego. Świadczyły o tym transparenty i okrzyki: „Santo subito!” (Natychmiast święty!). Jan Paweł II emanował świętością, pięknem swojego wnętrza, bogactwem osobowości, dobrocią, mądrością i miłością. I każdego człowieka wzywał do świętości.

Bez wątplenia pontyfikat Jana Pawła II był okresem nadzwyczajnego wzrostu liczby ogłoszonych świętych i błogosławionych. W ciągu 27 lat posługi na Stolicy Piotrowej Papież Polak beatyfikował 1329 sług Bożych i kanonizował 473 błogosławionych. Razem 1802 osoby! Dzięki Janowi Pawłowi II pierwszych świętych otrzymały m.in. Australia, Kongo, Lesoto, Madagaskar i Sudan, Tajlandia, Papua Nowa Gwinea, Wenezuela oraz Słowenia i Bułgaria. Wśród błogosławionych znaleźli się zaś przedstawiciele niemal wszystkich narodów świata.

## Pontyfikat świętości

W liście apostołskim *Novo millennio ineunte* Jan Paweł II pisał: „Drogi świętości są wielorakie i dostosowane do każdego powołania. Składam dzięki Bogu za to, że pozwolił mi beatyfikować i kanonizować w minionych latach tak wielu chrześcijan, a wśród nich licznych wiernych świeckich, którzy uświęcili się w najwykleszych okolicznościach życia. Dzisiaj trzeba na nowo z przekonaniem zalecać wszystkim dążenie do tej «wysokiej miary» zwyczajnego życia chrześcijańskiego. Całe życie kościelnej wspólnoty i chrześcijańskich rodzin winno zmierzać w tym kierunku. Ale jest też oczywiste, że istnieją różne indywidualne drogi do świętości, wymagające prawdziwej pedagogiki świętości, która zdolna jest dostosować się do rytmu poszczególnych osób”.

Święci i błogosławieni, wyniesieni na ołtarze przez Papieża, wywodzili się z najróżniejszych

krajów wszystkich kontynentów. Jan Paweł II udowodnił, że świętość rozwija się w każdym miejscu na ziemi, że nie zna granic: geograficznych, rasowych, kulturowych lub społecznych. Wszystkich wyniesionych na ołtarze łączy natomiast jedna cecha: życie według Ewangelii i Bożych przykazań.

Jan Paweł II, jako pierwszy Papież w historii, beatyfikował małżeństwo – Alojzego i Marię Beltrame Quattrocchich. Wyniesienie na ołtarze pary małżeńskiej stało się – zdaniem wielu – przełomem w duchowości chrześcijańskiej. W homilii wygłoszonej podczas Mszy beatyfikacyjnej Papież stwierdził, iż Luigi i Maria „przeżywali zwyczajne życie w sposób nadzwyczajny”. W ich wspólnym życiu codziennym rozwinęła się niezwykła głębia ducha i wierność Ewangelii. Życie małżeńskie i rodzinne, wraz z obowiązkami rodzicielskimi i domowymi, stało się dla nich równocześnie sposobem wzajemnego uświęcenia i dojścia do heroicznym cnót. W przeciwieństwie do świętych indywidualnych, których pamięć czczona jest zazwyczaj w rocznicę ich śmierci, czyli tzw. „narodzin dla nieba”, małżonkowie liturgicznie czczeni są 25 listopada, na pamiątkę dnia, w którym zawarli sakramentalny związek małżeński. To małżeństwo stało się dla nich drogą do świętości, którą przebyli nie w pojedynkę, ale we dwoje.

## Świętość nie jest przywilejem

Pan Bóg stworzył człowieka, aby osiągnął on swą pełnię, czyli świętość. Św. Augustyn pisał w *Wyznaniach*: „Stworzyłeś nas dla siebie, Panie, i niespokojne jest nasze serce, dopóki nie spocznie w Tobie”. Słowa te powinny być programem życiowym każdego chrześcijanina, ponieważ powołanie do świętości obejmuje każdego, nikt nie może poczuć się z niego zwolniony czy wyłączony. Świętość nie powinna być jakimś teoretycznym, nieosiągalnym ideałem. Przykład życia wielu świętych pokazuje, że świętość jest możliwa do osiągnięcia w zwykłym, codziennym życiu. Nie polega przecież na dokonywaniu

rzeczy niezwykłych, lecz na niezwykłym podejściu do rzeczy zwykłych i codziennych.

W Orędziu na XIII Światowe Dni Młodzieży Papież Polak pisał: „Świętość wydaje się celem trudnym, osiągalnym tylko dla ludzi zupełnie wyjątkowych albo dla tych, którzy odrywają się całkowicie od życia i kultury danej epoki. W rzeczywistości świętość jest darem i zadaniem zakorzenionym w chrzcie i bierzmowaniu, powierzonym wszystkim członkom Kościoła w każdej epoce. Jest darem i zadaniem dla świeckich tak samo jak dla zakonników i kapłanów, w sferze prywatnej, tak jak w działalności publicznej, w życiu zarówno jednostek, jak rodzin i wspólnot”.

## Święci Kościoła

W liturgiczną uroczystość Wszystkich Świętych wspominamy tych, którzy zostali wyniesieni do chwały ołtarzy, lecz także tych, którzy choć nie zostali beatyfikowani ani kanonizowani, postępowali za Chrystusem i Jego Ewangelią; tych, którzy bez wahania i kompromisów przyjęli Chrystusa za Pana swojego życia. Są oni widzialnymi i autentycznymi świadkami świętości Kościoła.

„Święci – mówił Jan Paweł II do młodych z Lukki w 1989 r. – którzy w każdej epoce historii ukazywali światu blask światłości Bożej, są widzialnymi świadkami tajemniczej świętości Kościoła. (...) Aby zrozumieć głębię Kościoła, musicie spojrzeć na nich! Lecz nie tylko na tych świętych, którzy zostali kanonizowani, lecz także na wszystkich świętych ukrytych, anonimowych, którzy starali się żyć Ewangelią pośród zwykłych, codziennych obowiązków. To oni ukazują, czym jest Kościół w swej najgłębszej istocie, a jednocześnie chronią go przed miernością, kształtują od środka, pobudzają do tego, by był obłubienicą Chrystusa bez skazy i zmarszczki”.

„Święci – podkreślał Papież powołując się na konstytucję *Lumen gentium* – stali się światłem dla świata i dla ludzi im współczesnych; stali się «odbiciem blasku Boga», światłości Chrystusa, który jest «światłością prawdziwą»,

## Rekolekcje z Postem Daniela

wg dr Ewy Dąbrowskiej

w Archidiecezjalnym Domu Rekolekcyjnym

im. Św. Urszuli Ledóchowskiej w Zaborówcu k. Włoszakowic



Rekolekcje pogłębione przez post warzywny jako droga do zdrowia fizycznego i duchowego

### ZAPRASZAMY:

- udrczonych problemami zdrowotnymi (*choroby serca, krążenia, nadciśnienie, otyłość, cukrzyca, rzs, choroby zwyrodnieniowe stawów, schorzenia układu pokarmowego, grzybica, niska odporność i wiele innych*)
- zainteresowanych profilaktyką zdrowia, racjonalnym żywieniem i roztropnym stylem życia
- potrzebujących odpoczynku, wyciszenia, pomocy duchowej
- pragnących przeżyć post w atmosferze radości
- oczekujących na spotkanie z Bogiem przebaczącym i uzdrawiającym

### PEŁNA INFORMACJA I ZAPISY

tel. (61)8798-892, 607-239-047, 516-075-118, 506-521-018

e-mail: zaborowiec@op.pl www.zaborowiec.pl



### Terminy w 2017r.

12.06-22.06  
03.07-13.07  
24.07-03.08  
07.08-17.08  
11.09-21.09  
02.10-12.10  
06.11-16.11

poslaną, aby oświecić każdego człowieka i wszystkie narody. Istotnie, święci przez wieki byli prawdziwymi latarniami morskimi dla ludzkości, wskazywali jej nowe drogi, wnosili swój wkład w kształtowanie nowych modeli kultury, odpowiadali na nowe wyzwania, stojące przed narodami, wspierając w ten sposób postęp ludzkości w jej historycznych przeobrażeniach. Mieli zawsze ogromny wpływ na kulturę i społeczeństwo. Zawsze byli ważnymi postaciami w historii swych narodów. Wspomnijmy, na przykład, świętych Benedykta i Franciszka z Asyżu. W tej perspektywie prawdą jest, jak twierdzi filozof Henri Bergson, że «największymi bohaterami historii nie są zdobywcy, lecz święci».

**Święty Jan Paweł II**

Wizja świętości Jana Pawła II bardzo konkretnie została przedstawiona w Liście apostolskim *Novo millennio ineunte*, opublikowanym na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000.

Już we wstępie do rozdziału o świętości Papież pisze: „Od razu na początku trzeba stwierdzić, że perspektywą, w którą winna być wpisana cała działalność duszpasterska, jest perspektywa świętości. (...) Wyraża ona przekonanie, że skoro chrzest jest prawdziwym włączeniem w świętość Boga poprzez wszczęcie w Chrystusa i napełnienie Duchem Świętym, to sprzeczna z tym byłaby postawa człowieka pogodzonego z własną



Rzym kanonizacja Jana Pawła II i Jana XXIII – 27 kwietnia 2014 roku

FOT. KATARZYNA DEGIĘLSKA

małością, zadowolającego się minimalistyczną etyką i powierzchowną religijnością. Zadać katechumenowi pytanie: «Czy chcesz przyjąć chrzest?» znaczy zapytać go zarazem: «Czy chcesz zostać świętym?»». Papież chciał nam pokazać, że święci żyli w każdym czasie – od średniowiecza po czasy współczesne. Zwłaszcza dzisiaj, kiedy świętość nie jest w modzie, przykłady tak wielu osób, które potrafiły w ten sposób żyć, są niezwykle cenne.

Tajemnicą świętości Jana Pawła II była modlitwa. Przeznaczał na nią kilka godzin dziennie. Z modlitwy, kontemplacji i Eucharystii czerpał siły, natchnienie do Ducha Świętego i mądrość. Papież podkreślał, że tylko ten, kto

się modli, potrafi kochać swojego bliźniego: „Zainteresowanie się drugim człowiekiem zaczyna się od modlitwy biskupa, od jego rozmowy z Chrystusem, który mu powierza swoich. Modlitwa przygotowuje nas do spotkań z innymi. Są to spotkania, w których dzięki duchowemu otwarciu możemy się wzajemnie poznawać i rozumieć także wtedy, kiedy czasu jest niewiele. Ja za wszystkich po prostu modłę się dzień w dzień. Gdy spotykam człowieka, to już się za niego modłę i to zawsze pomaga w kontakcie z nim. Trudno mi powiedzieć, jak ludzie to odbierają – trzeba by ich zapytać. Mam jednak taką zasadę, że każdego przyjmuję jako osobę, którą przysłał Chrystus – jako tego, którego

mi dał i zarazem zadał” – pisał w książce „Wstańcie! Chodźmy”.

**Świętość dla każdego**

Pan Jezus pragnie, aby każdy z nas został świętym. Jeśli podejmiemy codzienny wysiłek życia wiarą, trud całkowitego posłuszeństwa i współpracy w realizowaniu Bożych planów – wówczas odpowiedni na wezwanie do świętości.

W Orędziu na VI Światowe Dni Młodzieży Jan Paweł II pisał: „Młodzie, nie lękajcie się świętości! Wzbijajcie się na wysokie szczyty, bądźcie pośród tych, którzy pragną osiągnąć cele godne synów Bożych”. Kilka lat później, także w Orędziu, nawoływał: „Bóg [...] pragnie, aby wszyscy byli święci! Młodzi Przyjaciele, miejcie świętą ambicję być świętymi, tak jak On jest święty!”.

Kościół i świat ogromnie potrzebują świętych. Dziś jednak, jak mówi Simone Weil „potrzeba świętości na miarę oczekiwań naszych czasów, świętości nowej... Świat potrzebuje świętych, którzy byłiby geniuszami; jak miasto, w którym szaleje zaraza, potrzebuje lekarzy”.

Nie lękajmy się więc świętości. W końcu każdy święty to Boży mocarz, którego można zabić, ale nie można zastraszyć ani złamać. To ktoś, kto swoim życiem oraz swoim sposobem przechodzenia do wieczności potwierdza, że człowieka świętego nic i nikt nie może odłączyć od miłości Chrystusa.

ALEKSANDRA LISOWSKA

## Bogactwo szalwii!

**Oryginalne, wielokrotnie wyróżnione, znane na świecie są cukierki szalwiowe firmy Reutter!**

- ✓ poprawiają funkcjonowanie gardła i krtani
- ✓ odświeżają śluzówkę jamy ustnej, gardła, górnych dróg oddechowych
- ✓ zawierają wysokiej jakości składniki
- ✓ cukierki szalwiowe firmy Reutter w milionach ust na świecie
- ✓ dla całej rodziny!

**Reutter ponad 100 lat zaufania!**

PROJEKT REKLU: 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016

## Żyj i śpij spokojnie!

### Cukierki walerianowe

• z ekstraktem waleriany • z olejkiem lawendy

- ✓ Kozłek lekarski zwany walerianą wykazuje łagodne działanie odprężające i uspokajające.
- ✓ Lawenda korzystnie wpływa na wyciszenie organizmu i poprawia samopoczucie.

**Reutter Perfekcja tkwi w detalach!**



## Bądź apostołem życia w swojej parafii!

**„Bronić życia i umacniać je, czcić je i kochać – oto zadanie, które Bóg powierza każdemu człowiekowi”**  
Święty Jan Paweł II, encyklika *Evangelium vitae*.

Aktualnie w Polsce znajdujemy się na dramatycznym etapie walki o życie poczętych dzieci. obrońcy życia podejmują działania zmierzające do zapewnienia każdemu poczętemu dziecku prawa do życia, ale zwolennicy bezkarności zabijania nienarodzonych agresywnie kontratakuje. Środowiska lewicowe, feministyczne nie tylko dysponują znacznymi środkami finansowymi, ale także wielkimi wpływami w mediach.

Potężne, agresywne działanie tych sił wymaga naszego zdecydowanego, aktywnego przeciwdziałania. Pilnie trzeba wzmocnić prawną ochronę życia poczętych dzieci, a także zwiększyć społeczne poparcie ochrony życia wszystkich nienarodzonych. Dotychczasowe akcje środowisk proaborcyjnych m.in. tzw. „czarne marsze”, liczne medialne wystąpienia wielu osób wykazały, że w naszej Ojczyźnie nadal brak podstawowych informacji na tematy związane z obroną życia poczętych dzieci. Chociaż ostatnio sytuacja w mediach publicznych w porównaniu do lat ubiegłych – uległa poprawie, to w mediach komercyjnych nadal propaguje się cywilizację śmierci, aborcję, często posługując się manipulacjami czy wręcz kłamstwem. Trzeba szybko dać odpór manipulacji i kłamstwu.

Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka proponuje ogólnopolską akcję: „Bądź apostołem życia w swojej parafii...” **Stowarzyszenie przygotowało pakiet materiałów apostołsko-edukacyjnych.** Są to:

- wystawa „Jan Paweł II w obronie życia człowieka” (20 kolorowych plakatów o wymiarach 90x60 cm),
- trzy płyty DVD z krótkometrażowymi filmami pro-life,
- 300 egz. broszur „Kochamy każde dziecko” (format A4, 16 str.).

Wystawę można przygotować w kościele, salce katechetycznej czy domu kultury. Filmy pro-life mogą być wykorzystane na katechezie, na kursach dla narzeczonych, a także do zorganizowania parafialnego przeglądu (minifestiwalu) filmów pro-life. Broszury zawierające podstawowe argumenty pro-life można rozdać parafianom, uczniom szkół ponadgimnazjalnych. Proponowane działania apostołsko-edukacyjne mogą być podjęte i przeprowadzone tylko za zgodą Księdza Proboszcza, przy dobrej współpracy z kilkoma osobami z parafii. Mam nadzieję, że w każdej parafii w Polsce znajdzie się chociaż jedna osoba, która zainicjuje proponowaną akcję.

Św. Jan Paweł II nauczał, że każdy z nas ma bronić życia. Bronimy życia modlitwą, ale także podejmując konkretne, apo-



Dziecko  
ok. 7 tygodni  
od poczęcia



Dziecko  
ok. 3,5 miesiąca od  
poczęcia

foto. A. Zachwieja

stolskie działania. Jak wielokrotnie nauczał św. Jan Paweł II każdy z nas ma bronić życia. „Nikt nie powinien czuć się wyłączony z tej mobilizacji na rzecz nowej kultury życia: wszyscy mają do odegrania ważną rolę” – pisał w encyklice *Evangelium vitae* (98). Bronimy życia modlitwą, ale także potrzebne jest dzisiaj apostołstwo.

Proponowany pakiet dostępny jest na stronie internetowej: **www.pro-life.pl/pakiet**. Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka jest organizacją pożytku publicznego, dlatego uprzejmie prosimy o „dar serca” w wysokości 187,00 zł, który pokryje koszt druku i wysyłki materiałów.

**W nadziei na współpracę w budowaniu cywilizacji życia dołączam serdeczne „Szczęść Boże!”**

*Antoni Zięba*

dr inż. Antoni Zięba  
prezes Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka

### Zamówienia:

Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka  
ul. Krowoderska 24/1  
31-142 Kraków  
tel./fax 12 421-08-43  
e-mail: biuro@pro-life.pl  
Sekretariat redakcji czynny od poniedziałku do piątku  
w godzinach 9.00-15.00.



## Każdy człowiek ma prawo do życia! Każde poczęte dziecko także, bez żadnego wyjątku!

### Bóg wyprowadził dobro

Jestem owocem gwałtu. Jestem szczęśliwa, że żyję – miliony ludzi na całym świecie mogły w czerwcu 2014 r. usłyszeć te słowa. Wypowiedziała je 24-letnia Amerykanka, Valerie Gatto podczas wyborów Miss USA. Wcześniej Gatto została wybrana najpiękniejszą kobietą stanu Pensylwania w 2014 r.

#### Gwałt

Jej matka została brutalnie zgwałcona w wieku 19 lat. Kobieta, kiedy odkryła, że jest w ciąży, nie zdecydowała się na zalecaną powszechnie w takich sytuacjach aborcję. Początkowo chciała oddać córkę do adopcji. Ostatecznie postanowiła odłożyć swoje plany studiów na wydziale prawa i zajęła się wychowaniem córek.

Pomoc w podjęciu decyzji o urodzeniu dziecka okazała babcia Valerie. To jeszcze jeden dowód, jak ważną rolę do spełnienia mają najbliżsi członkowie rodziny, kiedy dają wsparcie kobiecie w ciąży.

#### Światło



fot. www.facebook.com/Valerie Gatto

„Moja mama zawsze mówiła mi, że jestem jej światłem” – powiedziała Miss Pensylwanii. Gatto jest zainspirowana postawą matki – tym, jak poradziła sobie z horrorem gwałtu i poniżeniem. Paradoksalnie stąd zaczerpnęła swoją siłę do osiągnięcia sukcesów. Nie pozwoliła, by przeszłość determinowała jej przyszłość.

Miss Pensylwanii w wywiadzie dla magazynu today.com zauważyła, że wiele osób myśli, że taka przeszłość będzie miała negatywny wpływ na jej życie i nie pozwoli rozwinąć skrzydeł. Rozwiewa ich wątpliwości: „Wychowałam się z mamą i moimi dziadkami. Oni nigdy nie postrzegali tego jako coś negatywnego. Mam kochającą, wspierającą rodzinę, która mówiła mi, że mogę być nawet prezydentem USA”.

Mała Valerie od najmłodszych lat zadawała pytanie: dlaczego nie ma taty? Gdy chodziła do 3 klasy szkoły podstawowej otrzymała od mamy odpowiedź stosowną do wieku córki: „Coś złego mi się przytrafiło. Bardzo zły człowiek zranił mnie, ale Bóg dał mi ciebie”.

#### Świadek

Miss Pensylwanii tak o sobie powiedziała: „Wiedziałam, że Bóg umieścił mnie tutaj w jakimś celu i On jest przyczyną, że moja matka i ja zostałyśmy ocalone. Chcę, żeby był dumny ze mnie i mojej rodziny. Mogłabym siedzieć i zadrećcać się pytaniami: Dlaczego to się stało? Czy mój ojciec wie, że istnieje? Ale Bóg umieścił mnie tu, bym zrobiła wielkie rzeczy i nie mam zamiaru, by przeszłość powstrzymała mnie od tego”. Gatto uważa, że z Bożej woli ma „inspirować ludzi, nieść odwagę, dawać nadzieję, że wszystko jest możliwe i że nie wolno pozwolić, by trudne okoliczności definiowały życie”. Amerykanka spełnia jeszcze jedno zadanie: Jest wyrzutem sumienia dla tych wszystkich, którzy godzą się, by dzieci poczęte z gwałtu mogły być zabijane w aborcji. Valerie jest dowodem na to, że siła życia i ufność Bogu są w stanie pokonać najgorsze zło.

Dariusz Hybel, Tygodnik „Źródło” z 29.05.2016 r.

W ustawie chroniącej życie z 7 stycznia 1993 r. zapisano trzy tzw. wyjątki, dopuszczające możliwość dokonania „legalnej” aborcji, gdy:

1. Ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej,
2. Badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu,
3. Zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego.

**Ad 1.** Nie można zgodzić się na uzyskanie ewentualnej poprawy zdrowia jednego człowieka **kosztem śmierci innego człowieka...** Zdrowie człowieka jest wartością, ale życie człowieka – także nienarodzonego – jest nieporównywalnie wyższą. W żadnym wypadku nie można poświęcić życia jednego człowieka – poczętego dziecka – dla poprawy zdrowia drugiego człowieka – jego matki. W projektach wzmocnienia ochrony życia poczętych dzieci nie przewidyje się likwidacji wyjątku „życie kontra życie”.

**Ad 2.** Nie może poważna choroba czy niepełnosprawność nienarodzonego człowieka stanowić „podstawy” prawnej do jego zabicia. Każde poczęte dziecko, także poważnie chore czy niepełnosprawne, ma prawo do życia!

**Ad 3.** Jakże niesprawiedliwy i irracjonalny jest ten zapis. Poczęte dziecko może zostać zabite „tylko” dlatego, że ojciec jest **podejrzany** o przestępstwo, np. gwałt. Absolutnie niewinne nienarodzone dziecko ma być skazane na karę śmierci – aborcję, a ojciec dziecka, gdy faktycznie popełnił przestępstwo, wyrokiem sądu zostanie skazany na karę kilku lat więzienia? **Dodajmy, że według rządowych statystyk w ostatnich 5 latach skorzystano w Polsce z tego „wyjątku” sześć razy!**

„Badania przeprowadzone przez Elliot Institute (USA) wykazały, że **70% ofiar gwałtu wybiera urodzenie dziecka zamiast aborcji** (nawet, gdy jest łatwo dostępna). Żadna z kobiet, które zdecydowały się na urodzenie dziecka, nie żałowała tej decyzji. Z kolei **78% kobiet, które dokonały aborcji uważa, że było to złe rozwiązanie.**

Podobne są wyniki badań dr Sandry Makhorn (badania te opisane są w książce pod redakcją Mall D., Watts W. F.: „The Psychological Aspects of Abortion”) – **75 do 80% ofiar gwałtu nie wybiera aborcji, lecz decyduje się na urodzenie dziecka w ten sposób poczętego** („Głos dla Życia”, nr 2/2016).

Usunięcie wszystkich trzech tzw. wyjątków z ustawy chroniącej życie nienarodzonych dzieci z 7 stycznia 1993 r., w tym gdy ciąża stanowi bezpośrednie zagrożenie dla życia kobiety ciężarnej, **nie wyeliminuje prawnej możliwości ratowania zagrożonego życia matki nawet kosztem życia nienarodzonego dziecka**, zgodnie z zapisem art. 26 § 2 Kodeksu karnego o „stanie wyższej konieczności”.

Śmierć dziecka poczętego nie jest wówczas zamierzonym celem działań medycznych, lecz skutkiem koniecznych działań ratujących bezpośrednio zagrożone życie jego matki. Wybitni lekarze ginekolodzy, położnicy twierdzą, że takie przypadki zdarzają się niezwykle rzadko.

(AZ)

**Gdy kobieta została zgwałcona, doznała wielkiego urazu, nie należy dodawać do niego kolejnego, jaki wywoła aborcja.** Kobiecie – ofierze gwałtu należy zapewnić właściwą pomoc medyczną, psychologiczną i prawną. Kobieta – ofiara przestępstwa może oddać dziecko do adopcji, na którą czekają liczni rodzice adopcyjni. Z konkretnych doświadczeń domu samotnej matki wynika, że kobiety – ofiary gwałtu, które znalazły opiekę i pomoc, po urodzeniu dziecka w większości przypadków same chcą je wychowywać i rezygnują z planu oddania go do adopcji. Aborcja to wielki wstrząs psychiczny i fizyczny dla matki.



## Prosimy, pomóż!

### Wesprzyj dzieło obrony życia nienarodzonych dzieci!

Znajdujemy się w decydującym czasie zmagania o pełne prawo do życia dla każdego – bez żadnych wyjątków – poczętego dziecka. Jesienią ubiegłego roku Sejm odrzucił zbrodniczy projekt środowisk lewicowych i feministycznych, a także projekt Fundacji „Pro-prawo do życia” i Instytutu „Ordo Iuris”, przewidujący wprawdzie pełną ochronę życia poczętych dzieci, ale wprowadzający niestety sankcję karną dla kobiet – do pięciu lat więzienia.

Nasze Stowarzyszenie ściśle współpracowało z Polską Federacją Ruchów Obrony Życia w zbieraniu podpisów pod „Apelem do parlamentarzystów – o prawo do życia każdego poczętego dziecka i ochronę macierzyństwa”, a także w przygotowywaniu projektu ustawy, w którym zapisaliśmy pełną ochronę prawną życia każdego poczętego dziecka, utrzymanie dotychczasowej niekaralności kobiet dopuszczających się przerwania ciąży oraz wpisaliśmy zakaz rozprowadzania środków wczesnoporonnych obłożony sankcją karną. **Nasz projekt w pełni odpowiada postulatowi Konferencji Episkopatu Polski.** Aktualnie nasz projekt znajduje się w sejmowej Komisji do Spraw Petycji i oczekuje na rozpatrzenie.

Przed nami kolejna, wielka debata społeczna, w której potrzebne będą znaczące środki finansowe na materiały edukacyjne. Kontynuujemy także pomoc dla samotnych matek i ubogich rodzin, szczególnie tych, które wychowują dzieci dotknięte niepełnosprawnością. Twój dar pomoże ratować życie i ulży doli potrzebujących.

4 września 2016 r. był dla obrońców życia człowieka dniem wielkiej radości z powodu kanonizacji Matki Teresy z Kalkuty – opiekunki ubogich, trędowatych i wielkiej obrończyni godności człowieka i życia poczętych dzieci. Ufamy, że mamy w niebie dwóch potężnych orędowników przed Bogiem: św. Jana Pawła II i św. Matkę Teresę z Kalkuty. W roku 1996, gdy w Polsce parlamentarzyści z SLD dążyli do zniesienia obrony życia poczętych dzieci, Matka Teresa napisała list do Polaków, w którym zawarła następujące słowa: „Jak już wielokrotnie mówiłam w wielu miejscach tym, co najbardziej niszczy pokój we współczesnym świecie, jest aborcja, ponieważ jeżeli matka może zabić swoje własne dziecko, co może powstrzymać Ciebie i mnie od zabijania się nawzajem? Najbezpieczniejszym miejscem na świecie powinno być łono matki, gdzie dziecko jest najsłabsze i najbardziej bezradne, w pełni zaufania całkowicie zdane na matkę. I pamiętajcie, że Jezus powiedział: **«Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili» (Mt 25, 40).** Módlmy się! Niech Bóg Was błogosławi”.

Pan Bóg otacza szczególną opieką i darzy specjalnym błogosławieństwem tych, co bronią życia i tych, którzy wspierają wielkie dzieło obrony życia człowieka. Pokornie, serdecznie proszę o modlitwę w intencji obrony życia każdego poczętego dziecka i proszę także o ofiary na dzieło ratowania nienarodzonych.

Szczęść Boże!

*Antoni Zięba*

dr inż. Antoni Zięba

prezes Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka



Nóżki dziecka  
ok. 11 tygodni  
od poczęcia

foto: A. Zachwieja

polecenie przelewu / wpłata gotówkowa	nazwa odbiorcy		Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka	
	nazwa odbiorcy cd.		ul. Krowoderska 24/1, 31-142 Kraków	
	I.k.	nr rachunku odbiorcy	9 3 1 2 4 0 4 6 5 0 1 1 1 1 0 0 0 0 5 1 5 0 8 4 0 1	
	nr rachunku zleceniodawcy (przelew) / kwota słownie (wpłata)		W P * kwota	
	nazwa zleceniodawcy			
	adres zleceniodawcy: ulica, nr domu, nr mieszkania, kod pocztowy, miejscowość			
	tytułem		Wpłata daru na obronę życia człowieka.	
	pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy		opłata:	
			opłata:	
			opłata:	

DOWÓD/POKWITOWANIE DLA ZLECENIODAWCY

nr rachunku odbiorcy  
**93 1240 4650 1111 0000 5150 8401**

odbiorca  
Polskie Stowarzyszenie  
Obrońców Życia Człowieka  
ul. Krowoderska 24/1  
31-142 Kraków

kwota

zleceniodawca

imię i nazwisko

ulica, nr domu, nr mieszk.

kod pocztowy, miejscowość

Wpłata daru  
na obronę życia człowieka.

opłata:

# Pielgrzymi, pielgrzymi, pielgrzymi...



**K**ażdy z nas kiedy wyrusza na pielgrzymi szlak – dziękczynny, pokutny – niesie w sercu zakłopotanie, zatroskanie, ból czy wielką radość. Szlak pielgrzymi: kaliski, łagiewnicki, niepokalanowski, różanostocki, Tuchowski, ludźmierski, paclawski, leśniowski... każdy jest ten sam. Idziemy stanąć przed obliczem Pana, przed obliczem Jego Matki, świętych czy błogosławionych. Ileż szlaków, ileż sanktuariów, ileż kościołów – wszędzie tam idziemy z nadzieją.



Październik 1984 roku, od tych jesiennych dni rozpoczęło się pielgrzymowanie na warszawski Zoliborz. Od wieczora, kiedy podano informację o porwaniu Księdza Jerzego Popiełuszki – niezliczone tłumy, ciągnęły do kościoła Św. Stanisława Kostki.

„Księżę Jerzy, jesteś wspaniałym wzorem dla mego kapłańskiego życia”, „Swój patriotyzm zakorzeniłeś w naszych sercach”, „Księżę Jerzy – Ty już zwyciężyłeś, pomagaj nam zło dobrem zwyciężać”, „Bogu niech będą dzięki za dar Księdza Jerzego”, „Tego nie wolno zapomnieć, nasze dzieci będą pamiętać”, „Męczenniku trudnego wieku, miej w opiece nasz Naród”, „Oby Twoja ofiara nie poszła na marne, będziemy kontynuować to co sam zacząłeś”, „Księżę Jerzy, módl się za Ojczyznę, którą niezmiernie potrzebuje Twojego wstawiennictwa”. Z Białegostoku, Zabrza, Żywca, Walbrzycha, z USA, Hiszpanii, z Tuplic Żar, Krakowa, z Brzozowa, Bułownicy, Jasła, Dołubowa, Skomielnej, Chorzowa, z Grzegorza, Nowego Wiśnicza, Bielska Białej, Złotowa, z Portugalii, Białorusi, Kutna, z Pyzdrow, Gdyni, Trębków, Katowic, Płocka, z Kanady, Móreka, Bobrowic, Limanowej, Gibraltaru, Gryfina, Dembnicy...

Czy pielgrzymowanie można przełożyć na rangę miejsca, ilość pielgrzymujących, cel pielgrzymujących – nie! We wszystkich miejscach, czy

są to wsie, małe czy duże miasta, kościoły zabytkowe, katedry czy bazyliki – wszędzie jest Bóg. I wszędzie zsyła obfitości łask, niewytłumaczalnych, niezrozumiałych – ale tylko przy naszej, pełnej wierze. Od dnia, kiedy do XX – wiecznego kościoła Św. Stanisława Kostki, erygowanego przez kard. Kakowskiego, została przywieziona trumna z ciałem umęczonego Księdza Jerzego – rozpoczęło się tygodniowe, miesięczne, wieloletnie pielgrzymowanie. Przez pierwsze dwa tygodnie (ktoś napisał, że przybyło około dwanaście tysięcy ludzi). Przez pierwsze dwa tygodnie przybyły dziesiątki tysięcy ludzi! Po pogrzebie Kapłana, niegasnący tłum, sięgał często do pobliskiego dworca kolejowego. Kolejka cztero, pięcioosobowa, jak wąż wila się ulicami. Dniami i nocami płynęły tysiące pielgrzymów. Przybywali ze szkół, uczelni, zakładów pracy. Rodziny z dziećmi, znajomi, koledzy i koleżanki z pracy. Tłumy hutników, robotników, urzędników. Z Warszawy, pobliskich miast, z Polski. Wszyscy w zadumie, powadze i ciszy. Słychać było szloch, płacz. W powietrzu unosił się dym z wypalanych zniczy.

„Hold i cześć Tobie wzorze Kapłanów”, „Oby Ksiądz Jerzy był w dalszym ciągu przewodnikiem dla polskiej młodzieży, dla wolności polskiego Narodu”, „Księżę Jerzy jesteś w sercach narodu Polskiego. Dzięki Twojemu wstawiennictwu Polska odzyska niepodległość i będzie sprawiedliwa”, „Niech dobroć i mi-



łość Księdza Jerzego i Jego męczeńska śmierć podbija dla Boga cały świat”, „My młodzi prosimy Cię Księżę Jerzy, pomóż nam żyć w prawdzie i zgodzie z własnym sumieniem”, „Prosimy Cię o opiekę nad Polonią. Wypraszać wierność naszej polskiej młodzieży”, „Księżę Jerzy, Ty będziesz zawsze żył i zwyciężał. My młodzi nigdy nie zapomnimy. Kochamy Cię”. Z Poznania, Orzesza, Trzetrzewiny, ze Słowacji, Hiszpanii, Łomży, Żabianki, Olsztyna, z Ostrożnicy, Suwałk, Giżycka, z Gorzowa Wielkopolskiego, Łodzi, z Lublina, Radomia, Gorlic, z Anglii, Japonii, Łep, z Czechowic Dziedzic, Kanigowa, Buku, Lelowa, Węgier, Watykanu, Cieszanowa, Holandii, Wieliczki, Chile, Moniek, Belgii, Hondurasu, z Australii, Grobli, Bochni, Szarowa, Siedziny, Biecza, Tarnobrzegu, Horyńca Zdroju...

Tu na Zoliborz, jak pisał Ksiądz Jan Zieja – „Na klęczkach” stawiali najwięksi tego świata – przemijającego i trwającego. Arystokratyczne rody, książęta, prezydenci, premierzy, ministrowie, biskupi, kapłani, zakonnice... i my – pielgrzymi. 14 czerwca 1987 roku, przybył do grobu męczennika Papież Jan Paweł II. Za kilka godzin miał odprawić Mszę Świętą na Placu Defilad. Przybył do grobu zwykłego Kapłana. Na kolanach przed grobem, wyraził swój wielki szacunek, wdzięczność za posługę kapłańską, wierność, dawaną miłość bliźniemu, Kościołowi i naszej Ojczyźnie. Te wszystkie przymioty, przywiodły głowę Kościoła Katolickiego, tu na Zoliborz. Te znaki dawane były nam delikatnie i skromnie. W sercu Papieża, pozostał pewnie podziw, ale też ból i żal. W maju 2002 roku, przybył Kardynał Ratzinger, późniejszy Papież Benedykt XVI. Obecni byli kardynałowie i prymasi m.in. z Niemiec, Czech, Meksyku, Filipin, Białorusi, Wielkiej Brytanii, Chile. Nie zabrakło Matki Teresy z Kalkuty, przedstawicieli innych wyznań, artystów, dziennikarzy, poetów.





#### Dokończenie ze str. 15

„Wiem, że zawsze trzeba żyć prawdą, dobrem i miłością – tak jak Ty Księżę Jerzy”, „Księżę Jerzy. Żyjesz w nas i z nami. Bóg dał nam bohatera, który wrócił Polskę z drogi do zguby”, „Pozostaniesz zawsze w naszej pamięci, gdziekolwiek będziemy”, „Bóg zapłać za wzór życia, który nam Księżę Jerzy przekazałeś”, „Kochany Księżę Jerzy, spraw, aby Polska była silna Bogiem”, „Księżę Jerzy, Wielki Polaku jesteśmy dumni z Ciebie”, „Nigdy nie odwiedzimy się za ofiarę, którą dla nas poniosłeś – Księżę Jerzy”, „To męczeństwo przyniesie Narodowi błogosławieństwo, godność, nadzieję, wolność i życie”, „Księżę Jerzy, kochamy Cię – Czuwamy. Jesteś dla nas inspiracją, siłą i przykładem”. Z Bydgoszczy, Łomaz, Francji, Łomianek, Smolna Wielkiego, z Wasilkowa, Niemiec, Siemienia, Ostrołęki, z Zaborowic, Tomaszowa Lubelskiego, Wrześni, z Włoch, Parczewa, Żor, Jędrzejowa, Puław, Mrągowa, Nowego Miasta, z Rumunii, Szydłowa, z Rosji, Kietrza, Nysy, Zagańska, Sokółki, Turośli Kościelnej, Dębina, Zgierza, z Filipin, Danii, Myslenic, Brazylia, Drohiczyzna, Argentyny, Lubaczowa, Gdańska, Chmielek, Kalinówki, Rzeszowa, Goworowa, Nowego Sącza, ze Szwajcarii, Mławy, Szkocji, Paradyża, Kazachstanu, Kręcina, Łotwy, Kleczewa...

Czy nas wszystkich, pielgrzymujących do grobu męczennika z kwiatami, można nazwać pielgrzymami – tak!, a tych z lampami górniczymi, statuami hutniczymi, medalami pamięci o Księdzu Jerzym, wieńcami dożynkowymi – tak!, a tych zostawiających tarcze szkolne, obrazy, rysunki, różańce, medaliony – tak!, kapłanów, neoprezbiterów, zakonnic, lekarzy, sadowników – tak!, a więźniów, chorych na Parkinsona, biegaczy, dzieci pierwszokomunijne, studentów, pszczelarzy, pracowników elektrowni – tak! My wszyscy, dziesiątki innych stanów, zawodów, przynależności – nieustannie PIELGRZYMUJEMY do grobu męczennika, jednego z wielu, bestialstwo zamordowanych przez ludzi i aparat nienawiści – zwrócony wrogo wczoraj i dziś do Kościoła i naszej umiłowanej Ojczyzny.

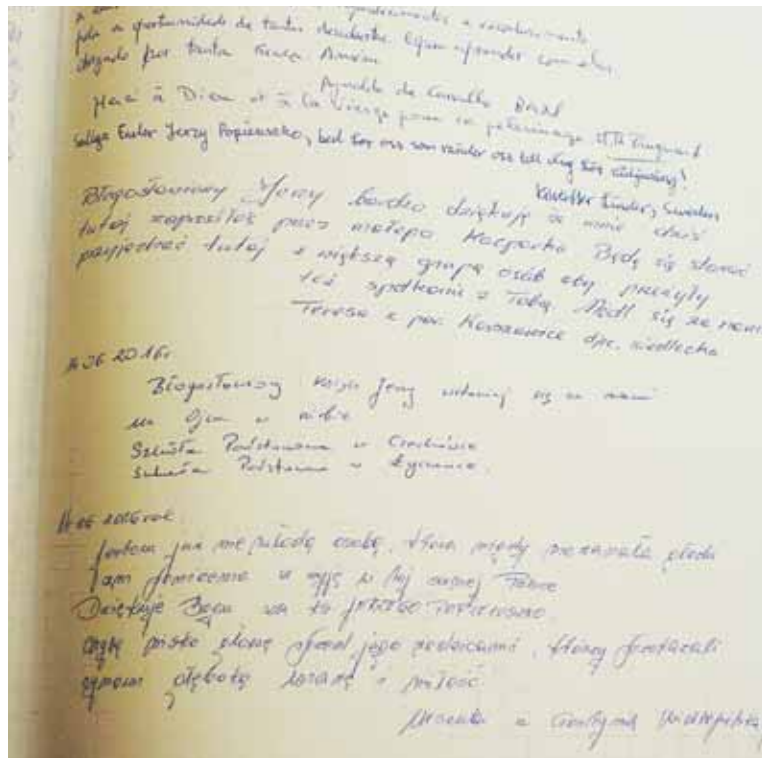
„Wdzięczni Bogu i Rodzicom za Ks. Jerzego, który zginął dla Narodu i słuszych praw człowieka”, „Oby pamięć i prawda o Ks. Popieluszcze spowodowała



wielki przyływ chrześcijaństwa w Polsce”, „Niech pamięć Twych słów zawsze będzie w naszych sercach – Księżę Jerzy, dopomóż nam iść prawdą i godną drogą”, „Dajeś nam przykład jak zło zwyciężać dobrem. Pomóż nam Ks. Jerzy, tak czynić jak Ty”, „Wiem, że zawsze trzeba żyć Prawdą, dobrem i miłością – tak jak Ty”, „Kochany Księżę Jerzy dziękujemy Ci za wszystko co uczyniłeś dla naszego Narodu, dla wolności”, „Księżę Jerzy wyproś u Pana Boga, by w naszej Ojczyźnie nie zabijano dzieci”. Z Klementowic, Zakopanego Olczy, Rybnika, Lasek, Opola, Goldapi, Siedlec, Tarnowa, Mińska Mazowieckiego, Chelma, Mikołowa, Jeleniej Góry, z Ukrainy, Indii, Szczytna, Libiąża, Pionek, Białej Rawskiej, Kraśnika, Bychawy, Grabowa, Litwy, Pelplina, Kasiny, Łańcuta, Grudziądza, Bartoszyce, Woli Wodyńskiej, Nowej Gwinei, Czeladzi...

DARIUSZ STARKO.

Zdjęcia autor: grób męczennika, pamiątki złożone przez pielgrzymów, księga wpisów pielgrzymów.



### NAJWAŻNIEJSZE PAPIESKIE WEZWANIE, NAJISTOTNIEJSZE ORĘDZIE!

## Wezwanie do modlitwy

Trzeba się zawsze modlić, a nigdy nie ustawać (por. „k 18,1), powiedział Pan Jezus. Módlcie się i kształćcie poprzez modlitwę swoje życie. „Nie samym chlebem żyje człowiek” (Mt 4,4) i nie samą doczesnością, i nie tylko poprzez zaspakajanie doczesnych – materialnych potrzeb, ambicji, pożądań, człowiek jest człowiekiem... „Nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkim słowem, które pochodzi z ust Bożych”. Jeśli mamy żyć tym słowem, słowem Bożym, trzeba „nie ustawać w modlitwie!” Może to być nawet modlitwa bez słów.

Niech z tego miejsca do Wszystkich, którzy mnie słuchają tutaj albo gdziekolwiek, przemówi proste i zasadnicze papieskie wezwanie do modlitwy. A jest to wezwanie najważniejsze. Najistotniejsze orędzie!

Ojciec Święty Jan Paweł II,  
Kalwaria Zebrzydowska, 7 czerwca 1979 r.



FOT. ARCHIWUM CALVARIANUM „KALWARIA PAPIESKA”

# Nowa inicjatywa wspierająca Sanktuarium – Popieluszko2017.pl

„Rola księdza jest taka, by głosić prawdę i za prawdę cierpieć, jeżeli trzeba. Nawet za prawdę oddać życie...”  
ks. Jerzy Popieluszko

**W** tym roku będziemy obchodzić kilka ważnych rocznic związanych z Błogosławionym Księdzem Jerzym Popieluszką. We wrześniu przypada 70-ta rocznica Jego urodzin (14 września). W tym roku również mija 45-ta rocznica święceń kapłańskich (28 maja). **Już 28 lutego mija 35 lat od pierwszej odprawionej tu przez Niego Mszy za Ojczyznę (28 lutego 1982).** Roczni-ce prowokują do wspomnień, ale nie chcemy zatrzymać się na tym, co było. Stanowią one impuls, by Sanktuarium bł. ks. Jerzego Popieluszki rozwijać i przygotowywać na nadchodzące lata oraz wychodzić naprzeciw oczekiwaniom młodego pokolenia. Młodzi są tymi, którym przede wszystkim musimy dać wiedzę o życiu Błogosławionego i podać ją w ciekawej formie.

**Stąd zrodziła się inicjatywa, by zaplanować znaczącą modernizację Sanktuarium.** Mamy świadomość, że zbliża się kanonizacja bł. ks. Jerzego Popieluszki, co spowoduje wzrost zainteresowania Męczennikiem i naszym Sanktuarium. Modlimy się o rychłą kanonizację (wszystko jest na dobrej drodze), ale musimy również podjąć działania.

Dlatego zamierzamy rozpocząć następujące prace:

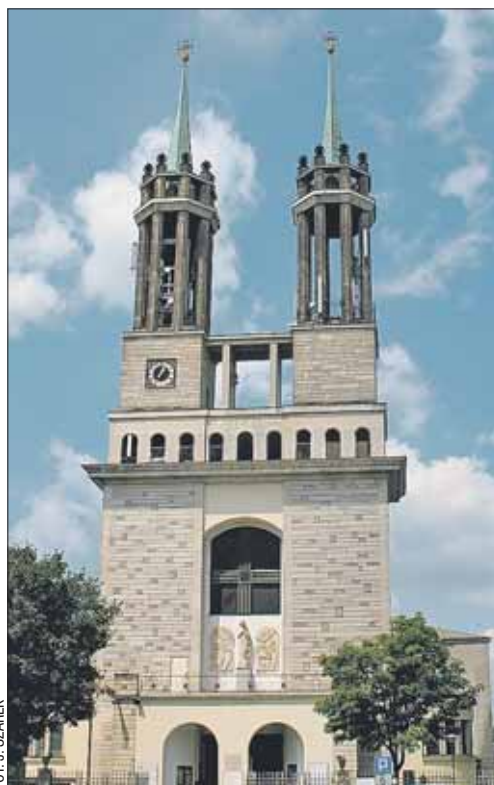
- unowocześnić Muzeum bł. ks. Jerzego Popieluszki w podziemiach kościoła – wprowadzić narzędzia multimedialne dla zwiedzających
- przeprowadzić proces cyfryzacji zasobów archiwalnych dotyczących bł. ks. Jerzego i udostępnienie ich w Internecie
- wykorzystując najnowsze technologie mobilne umożliwić w Internecie zwiedzanie Muzeum w kilku wersjach językowych
- zaprojektować kaplicę bł. ks. Jerzego w kościele

Dla tych działań potrzebne są znaczące środki, dlatego rozpoczęliśmy zbiórkę na te cele w Internecie. **Chcemy zaprosić do wsparcia nie tylko Parafian, ale wszystkich Polaków mieszkających w kraju, jak też poza granicami Polski.**

Serdecznie proszę o przekazywanie informacji o zbiórce swoim znajomym i przyjaciołom. Każda nawet najmniejsza wpłata przybliży nas do zrealizowania tych zamierzeń! Nie robimy tego dla naszej satysfakcji, ale po to, by lepiej służyć wszystkim, którzy chcą poznać bł. ks. Jerzego Popieluszkę i Jego życie.

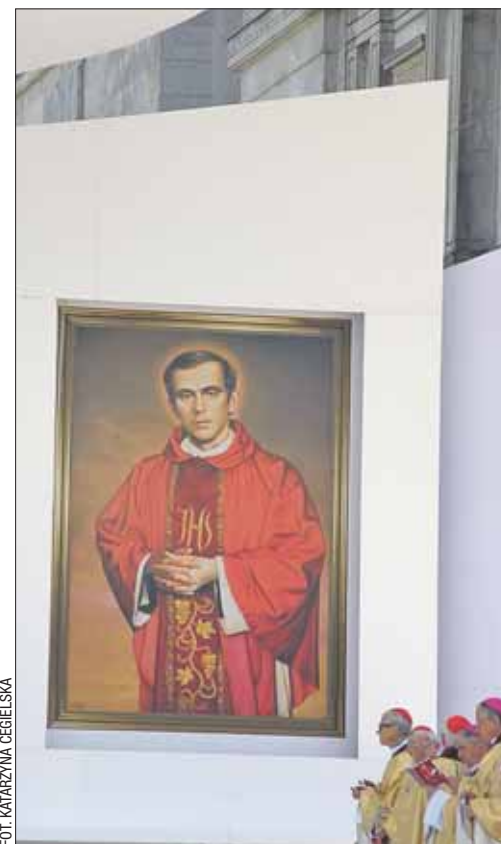
Wpłaty można dokonywać na stronie [www.popieluszko2017.pl](http://www.popieluszko2017.pl), przelewem albo przekazem pocztowym na podane obok konto naszego Sanktuarium.

**KS. DR MARCIN BRZEZIŃSKI**  
proboszcz parafii pw. św. Stanisława Kostki w Warszawie



FOT. J. SZAREK

Kościół pw. Św. Stanisława Kostki w Warszawie, w którym ks. Jerzy odprawiał Msze św. za Ojczyznę



FOT. KATARZYNA CEBIELSKA

## Dane do przelewu:

Parafia Rzymskokatolicka św. Stanisława Kostki  
ul. Hozjusza 2, 01-565 Warszawa  
Numer konta: 77 1240 2063 1111 0010 7208 8422  
SWIFT: PKOPPLPW  
kod IBAN: PL 77 1240 2063 1111 0010 7208 8422

## Informacje parafialne:

Msze św. w niedziele i święta: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 18, 21  
Msze św. w dni powszednie: 6.30, 7, 8, 9, 15 (od poniedziałku do piątku z koronką do Miłosierdzia Bożego), 18

## Muzeum Ks. Jerzego (w podziemiach kościoła) czynne:

poniedziałek – piątek 10 –16; sobota i niedziela 10 – 17 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem).  
Osoby indywidualne, zwiedzają Muzeum samodzielnie.  
Grupy zorganizowane, zwiedzają Muzeum z przewodnikiem (prosimy o wcześniejsze zgłaszanie grup na numer telefonu 22 561 00 56).  
Szczegółowe informacje na stronie [www.popieluszko.net.pl](http://www.popieluszko.net.pl) (m.in. o dniach zamknięcia Muzeum).  
Kustoszem Sanktuarium i muzeum jest ks. kanonik dr Marcin Brzeziński.

**Parafia Rzymskokatolicka Św. Stanisława Kostki**

**Ul. Hozjusza 2, 01-565 Warszawa**

## WARTO POCZYTAĆ

### Gdy umierała Siostra Faustyna, do Krakowa przeprowadził się Karol Wojtyła

W książce Białego Kruka „Apostołowie Bożego Miłosierdzia” w wielce udatny, oryginalny oraz nader piękny sposób udało się pokazać związek dwojga wielkich polskich świętych w głoszeniu orędzia o Bożym Miłosierdziu. Chodzi rzecz jasna o Siostrę Faustynę i Jana Pawła II. Umieszczone na osi czasu wydarzenia z życia każdego z nich – opisywane słowem i ukazywane w obrazach – lepiej pomagają dostrzec Boży plan zarówno wobec tych dwóch wielkich Apostołów Bożego Miłosierdzia, jak i wobec misji krzewienia na cały świat orędzia o miłosiernej Miłości Boga. Weźmy pod uwagę choćby jeden tylko fakt – gdy w Krakowie umierała Faustyna, do królewskiego miasta przeprowadził się wraz z ojcem 18-letni Karol Wojtyła. Pan Jezus wybrał najpierw na powiernicę swej wielkiej tajemnicy prostą, niewykształconą, ale wybitnie pobożną dziewczynę o znakomitej pamięci. Prawdami o Bożym Miłosierdziu zapisywał jej duszę niczym czystą tablicę, a ona wszystko to skrzętnie notowała w *Dzienniczku*. Dzięki jej nieustępliwości i przy pomocy ks. Michała Sopoćki, dziś błogosławionego, powstał pierwszy obraz Jezusa Miłosiernego, zaczęto odmawiać Koronkę do Bożego Miłosierdzia i powoli zaczęto szerzyć to nabożeństwo na cały świat, w czym przeszkodził niestety wybuch II wojny światowej.

Żeby dokończyć dzieła rozpoczętego przez Faustynę musiał przyjść po niej już jednak ktoś o zupełnie innej osobowości – wybitny teolog i kapłan, który w przyszłości zostanie papieżem. Tylko ktoś taki jak on mógł mocą swego urzędu potwierdzić prawdziwość orędzia, wyjednać rewizję a następnie wystarać się o odwołanie niesprawiedliwej notyfikacji Kongregacji Świętego Oficjum z 1959 r., która zabraniała szerzenia kultu Bożego Miłosierdzia w formach przekazanych przez Siostrę Faustynę. Wtedy bowiem z wielu kościołów zaczęto usuwać obrazy Jezusa Miłosiernego, zaprzestawano odmawiania Koronki do Bożego

Miłosierdzia i odprawiania nabożeństw ku czci Bożego Miłosierdzia. Jeszcze jako kardynał Karol Wojtyła przyczynił się do powstania nowego, tym razem prawidłowego, tłumaczenia „Dzienniczka” na włoski, wznowienia procesu beatyfikacyjnego oraz zlecenia ks. prof. Ignacemu Różyckiemu solidnej i rzetelnej teologicznej analizy pism Siostry Faustyny, w której znalazło się wyjaśnienie podstaw kultu Bożego Miłosierdzia. Już jako Jan Paweł II ogłosił encyklikę o Bożym Miłosierdziu „*Dives in misericordia*”, a także beatyfikował i kanonizował św. Faustynę, ustanowił święto Bożego Miłosierdzia.



O tym wszystkim opowiada fascynująco książka „Apostołowie Bożego Miłosierdzia” używając piór wybitnego znawcy teologii Bożego Miłosierdzia ks. prof. Jana Machniaka oraz Jolanty Sosnowskiej, a także fotografii mistrza Adama Bujaka. Publikacja ukazuje też *krakowskie Łagiewniki, które Jan Paweł II nazwał „szczególnym miejscem, które Bóg obrał sobie, aby tu wylewać łaskę i udzielać swego miłosierdzia”*. *W ciągu ostatnich kilkadziesiąt lat stały się one stolicą światowego kultu Miłosierdzia Bożego. Stąd ma przecież wyjść „iskra, która przygotuje*

świat na ostateczne przyjście Jezusa” – pisała w swoim *Dzienniczku* św. Siostra Faustyna. Z łagiewnickim klasztorem związana była nie tylko ona, ale też Karol Wojtyła, który podczas niemieckiej okupacji, już po śmierci Apostołki Bożego Miłosierdzia, zachodził tu niemal każdego dnia na chwilę modlitwy. Jako Jan Paweł II dokonał konsekracji bazyliki Bożego Miłosierdzia. W tym roku w sierpniu minie 15 lat od tamtego wydarzenia, również od aktu zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu, którego dokonał Jan Paweł II w tym samym dniu.

W łagiewnickim sanktuarium dzieją się wielkie rzeczy, udzielane są Boże łaski, mają miejsce cuda za wstawiennictwem św. Siostry Faustyny; każdego roku na adres Sanktuarium Bożego Miłosierdzia przychodzi kilkanaście tysięcy podziękowań, które dobitnie o tym zaświadczać. Podziękowaniami pielgrzymi zapisują też rocznie kilkadziesiąt zeszytów wykładanych w krukich kaplicy klasztornej. Niektórzy przynoszą też przeróżne wota. Ludzie, którzy nieraz przez wiele lat dźwigali w sobie ogromne ciężary win, dzięki zaufaniu Bożemu Miłosierdziu, dobrej spowiedzi i odpuszczeniu win odnajdują pokój, równowagę ducha, zaczynają patrzeć na życie i świat z Bożej perspektywy.

Wyrosło nowe pokolenie, które nie pamięta już beatyfikacji i kanonizacji Siostry Faustyny, podobnie jak nie pamięta konsekracji bazyliki i aktu zawierzenia, które nie poznało Jana Pawła II. A przecież przyjdą pokolenia następne, dlatego praca nad szerzeniem orędzia o miłosiernej miłości Boga, które Pan Jezus przekazał prostej zakonnicy nigdy nie może ustawać. Książka „Apostołowie Bożego Miłosierdzia”, wydana w sześciu językach, służy właśnie tej wielkiej sprawie.

JOANNA SZCZERBIŃSKA

**„Apostołowie Bożego Miłosierdzia”, Adam Bujak, ks. prof. Jan Machniak, Jolanta Sosnowska, wydawnictwo Biały Kruk, 168 str., 20,5x25 cm, papier kredowy matowy 150 g, oprawa twarda, okładka lakierowana**  
Cena det. 59 zł + koszty wysyłki

**ZAMÓWIENIA: Wydawnictwo Biały Kruk, ul. Szwedzka 38, 30-324 Kraków. Tel: 12 260 32 40, 12 260 32 90, 12 254 56 02. E-mail: marketing@bialykruk.pl**

# Order Orła Białego dla Adama Bujaka

**3** maja 2017 r. z okazji Narodowego Święta Trzeciego Maja, w 226. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja, podczas uroczystości na Zamku Królewskim Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda wręczył najwyższe odznaczenia państwowe. Orderem Orła Białego w uznaniu znamienitych zasług w działalności na rzecz rozwoju i popularyzowania kultury chrześcijańskiej uhonorowany został artysta fotografik Adam Bujak.

Orderem Orła Białego odznaczeni zostali również: prof. dr hab. n. med. Mieczysław Rajmund Chorąży, lekarz onkolog, Jan Krzysztof Kelus poeta, kompozytor, Zofia Władysława Mertens, społecznik i działaczka charytatywna, oraz prof. dr hab. Mieczysław Aleksander Tomaszewski, teoretyk muzyki.

Adam Bujak (urodzony w Krakowie w 1942 roku) od lat 60. fotografował Karola Wojtyłę, a po jego wyborze na papieża towarzyszył mu – jako Janowi Pawłowi II – w jego licznych pielgrzymkach.



Jest światowej sławy artystą fotografikiem, autorem ponad 130 albumów, mistrzem nastrojowej, mistycznej fotografii. Jak nikt inny potrafi malować światłem i ukazywać piękno dzieł sztuki. Jest członkiem Związku Polskich Artystów Fotografików, renomowanego Królewskiego Towarzystwa Fotograficznego Wielkiej Brytanii, Międzynarodowej Federacji Sztuki

Fotograficznej w Szwajcarii, a także laureatem wielu polskich i międzynarodowych nagród, m.in. Civitas Christiana, Orderu św. Marii Magdaleny, Orderu Wielkiego św. Zygmunta oraz nagrody Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia „Totus 2003” przyznanej w 25-lecie pontyfikatu Jana Pawła II. Jego albumy były wielokrotnie honorowane tytułem najpiękniejszej

Książki Roku. Wiele z nich poświęconych jest osobie Ojca Świętego Jana Pawła II, którego posługiwanie duszpasterskie Adam Bujak z wielkim oddaniem dokumentował od 1963 r.

Adam Bujak jest też autorem bezcennych fotografii utrwalających dla przyszłych pokoleń wydarzenia ważne dla Kościoła oraz miejsca cenne dla tradycji w kraju i zagranicą. Od wielu lat związany jest z wydawnictwem Biały Kruk. Jego fotografie wystawiane były w Muzeum Narodowym we Wrocławiu, Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum Etnografii i Folkloru w Tel Awiwie, Istman House w Rochester w Nowym Jorku, a także wielu innych muzeach i galeriach. Stałe wystawy jego twórczości znajdują się w Domu Narodzin Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach oraz Muzeum Archidiecezjalnym w Krakowie. Adam Bujak jest artystą, który w sposób szczególny zasłużył się dla kultury katolickiej, kultury polskiej i światowej.

(AB)

## Wieczysta Adoracja Najświętszego Sakramentu

**W**ieczysta Adoracja Najświętszego Sakramentu odbywa się w osobnej kaplicy obok Bazyliki Bożego Miłosierdzia. Mieści ona jednorazowo około 40 osób, z tego powodu liczba chętnych do modlitwy w tym samym czasie jest ograniczona. Adoracja nocna trwa od godz. 21:00 do 6:00, można jednak rozpocząć czuwanie parafii wcześniej już w godzinach południowych. W nocy może czuwać jedna grupa całą noc lub kilka grup w poszczególnych godzinach (zależy to od możliwości dojazdu i podejmowanych zajęć w dniu po nocnym czuwaniu). Modlitwa adoracji odbywa się w ciszy. W przypadku grupy z parafii może ona być prowadzona na głos, jednak należy zachować ciszę w godz. 23:00–23:30, 1:30–2:00 oraz od 4:00–4:30.

Potwierdzenie podjęcia adoracji w konkretnym dniu i godzinie należy zgłaszać z tygodniowym wyprzedzeniem:



- osobiście w Punkcie Informacyjnym Sanktuarium Bożego Miłosierdzia
- telefonicznie na numer: (12) 252-33-11 lub 252-33-33
- drogą elektroniczną na adres:

adoracja@milosierdzie.pl

Szczegółowe informacje można uzyskać w Punkcie Informacyjnym lub na stronie:

www.milosierdzie.pl/adoracja.php

### Dojazd do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie – Łagiewnikach:

Samochody osobowe mogą dojechać na parking obok Bazyliki Bożego Miłosierdzia. Jadąc z kierunku Katowic, Warszawy lub Rzeszowa najlepiej kierować się na południowe obejście autostradowe wokół Krakowa i zjechać oznaczonym zjazdem na Łagiewniki. Jadąc od Zakopanego można również wjechać na obwodnicę Krakowa na kierunek Rzeszów i zjechać oznaczonym zjazdem na Łagiewniki. Jest także możliwość zjazdu z „zakopianki” wprost na ul. Siostry Faustyny przy stacji kolejowej Kraków-Łagiewniki.

W kierunku Łagiewnik można się dostać również tramwajami następujących linii: nr 8, 19 (odjeżdża z Dworca Głównego), 22. Należy wysiąść na przystanku „Sanktuarium”.

Dojazd autokarem według oznaczeń drogowych na parking przy ul. Motarskiego; dojeżdżać z parkingu wprost na Bazylikę.

# Kościół w Leśnej pw. Św.

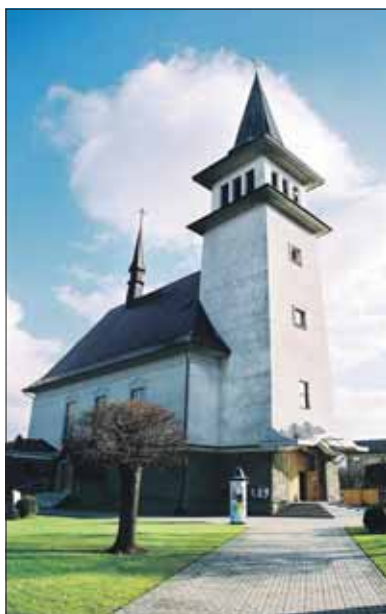
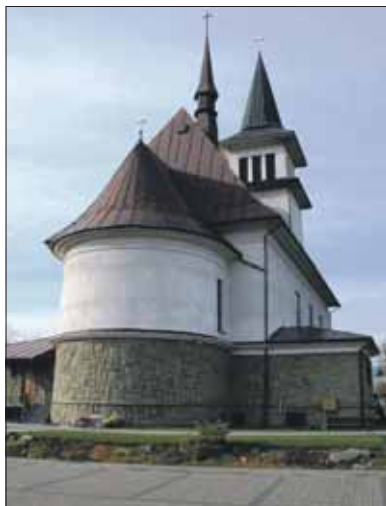
## Z historii wsi Leśna

Leśna usytuowana jest w dnie inwersyjnej Koltliny Żywieckiej wchodzącej w skład rozległego Obniżenia Jabłonkowskiego. Wieś posiada rzeźbę falistą. Północno-zachodnia część obrębu usytuowana jest na dziale międzydolinowym wznoszącym się między równoleżnikowymi dolinami Żarnówki i Leśnej. Cały obszar wsi łagodnie nachyla się w kierunku wschodnim.

Komoniecki pisze o niej w ten sposób: „na miejscim gruncie zasadzona jest, gdyż tam na tym miejscu leśni miejscy pola swoje mieli, pilnując lasu naonczas nazwanego kabatu miejskiego i domy swoje oni sobie najpierw zbudowali, poddawszy się pod farę radziechowską, iż im blisko do kościoła było chodzić niż przez las do miasta. Która od leśnych i od Leśnej rzeki nazwana, iż przez las miejski płynęła” (Piela M.1996). Źródła historyczne milczą na temat dokładnej daty powstania Leśnej. Prawdopodobnie powstała ona po roku 1448 kiedy to książę oświęcimski Przemysław potwierdził prawa miejskie Żywca i nadał miastu przyległe ziemie wraz z lasem Kabat. Wówczas na terenie dzisiejszej Leśnej osiedlili się pierwsi strażnicy leśni.

Urzednicy Ci, z racji swych funkcji kontrolnych, nie cieszyli się wśród ludności miejscowej popularnością. W I połowie XVI wieku las miejski Kabat w wyniku intensywnej eksploatacji przestał praktycznie istnieć (Sulimierski F., 1884). W 1608 roku według danych z „Dziejopisu Żywieckiego” „Leśna należała do parafii żywieckiej, chociaż jej bliskość do Radziechówów raczej wskazywała na przynależność do nich”. W 1628 roku było w tej wsi 17 zarębników, a w 1712 roku 37, natomiast w 1715 roku zanotowano 17 zagrodników.

W roku 1655 cześnik krakowski i zarazem starosta żywiecki Marcin Pieglowski zbudował folwark na gruncie chłopca Urbana Pawlusa. Folwark ten nazwany był Szkołą Urzędniczą. Miał on charakter przejściowy i istniał do 1700 roku (Nowak D., 1996). „Na gruntach zlikwidowanego” folwarku



powstała w 1703 roku wieś Leśna Nowa (Poniedzialek Z., 1980).

## Dzieje parafii w Leśnej

Myśl wybudowania kościoła i utworzenia samodzielnej parafii we wsi Leśna koło Żywca zrodziła się w latach 20-tych XX wieku w rodzinie Michała i Zofii Caputów. To oni przekazali działkę pod świątynię. Mieszkańcy z ogromnym zapalem rozpoczęli gromadzenie materiałów budowlanych przy równoczesnym załatwianiu różnorodnych pozwoleń. Niestety, bieda i mała ilość mieszkańców nie pozwoliła na rozpoczęcie prac.

Wybuch II wojny światowej całkowicie pogrzebał pobożne plany leśnian. Dopiero w 1958 roku po wielu latach starań udało się otrzymać zgodę na budowę kościoła. Tym razem prace ruszyły bardzo szybko. Świątynia w stanie surowym była gotowa w ciągu

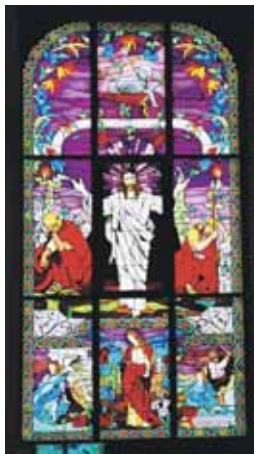
jednego roku. Wmurowania kamienia węgielnego i poświęcenia placu pod budowę kościoła dokonał ksiądz biskup Karol Wojtyła w dniu 24 maja 1959 roku. W dwa lata później – 22 października 1961 – ksiądz biskup Eugeniusz Baziak poświęcił nowy kościół.

Rozpoczął się bardzo trudny okres dla nowo powstałego kościoła. Mimo szczerych chęci trudno było wykończyć świątynię. Małymi krokami prowadzono prace wykończeniowe, które trwały do 2010 roku.

W 1973 roku rozpoczął się nowy etap w życiu Leśnej. Powołano Parafię św. Michała Archanioła.

Na początku lat 90-tych rozpoczęto intensywny wystrój wnętrza świątyni. W maju 1990 roku w prezbiterium ustawiono drewniany tryptyk trzech Archaniołów i Matki Bożej z Dzieciątkiem na ręku. Autorem ołtarza był rzeźbiarz ze Szczyrku Piotr Kłosek.

# Michała Archanioła



Od 1993 do 1997 roku firma WUTTKE z Bielska-Białej zamontowała 8 bogato zdobionych witraży. W dniu 8 kwietnia 1999 roku Kurialna Komisja do Spraw Budownictwa Sakralnego, przyjęła i zatwierdziła do realizacji projekt polichromii wnętrza kościoła. Autorem projektu i wykonawcą był pan profesor Czesław Dźwigaj z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Prace nad malowidłami rozpoczęły się w maju 1999 roku i z przerwami trwały do sierpnia 2006 roku.

Ostatnim elementem wystroju był montaż 16-to głosowych organów piszczałkowych, ofiarowanych do naszego kościoła przez Parafię Św. Piotra i Pawła w Gerlingen (Niemcy).

## Ołtarze

Centrum każdej świątyni to ołtarz, miejsce składania ofiary i przewodniczenia modlitwom. W kościołach są ołtarze główne, posoborowe i boczne. W naszej świątyni ołtarz główny ma formę tryptyku, choć do roku 1990 był to skromny, wykonany z dykty stół z figurą Matki Bożej, a następnie z obrazami.

Do budowy obecnego tryptyku został wykorzystany ołtarz wykonany w 1990 roku. Pan profesor Dźwigaj ubogacił tło ołtarza, poprawił rzeźby figur Archaniołów Michała i Rafała, a w części środkowej tryptyku umieścił olejny obraz ze sceną Zwiastowania.

Na tylnych częściach skrzydeł tryptyku znajduje się 6 obrazów ze scenami męki i śmierci Jezusa. Są to kopie obrazów namalowanych przez Fra Angelico.

Kościół w Leśnej posiada dwa ołtarze boczne: poświęcony Bożemu Miłosierdziu z relikwiami św. siostry Faustyny oraz poświęcony św. Józefowi i Matce Bożej Nieustającej Pomocy.

## Mozaiki

**Mozaika** to dekoracja w postaci ornamentu lub obrazu wykonana z drobnych, o różnej kolorystyce i kształcie kamyczków, kawałków szkła, ceramiki. Stosowana jest do zdobienia posadzek, ścian w budownictwie sakralnym i świeckim.

Nasz kościół został ozdobiony na zewnątrz trzema mozaikami. Nad portalem wejścia bocznego znajduje się mozaika „Pantokrator” (Wszewładca) wykonana 29 maja 2005 roku przez artystę Pana Grzegorza Mariana z Krasiczyna.

Kolejna mozaika o wymiarach 2 m x 3 m wykonana 18 maja 2006 roku przez

# Kościół w Leśnej pw. Św.

**Dokończenie ze str. 21**

artystę Pana profesora Rafała Rychtera z Piaseczna k/Warszawy to „Mater Ecclesiae – Matka Kościoła”. Zdobí zewnętrzną ścianę prezbiterium.

Kiedy w sierpniu 1981 roku Jan Paweł II zdrowy powrócił do Watykanu, zdecydował się na wprowadzenie pewnej nowości dotyczącej obecności Maryi w Watykanie. W górnej części jednej ze ścian Pałacu Apostolskiego polecił umieścić wizerunek Matki Najświętszej. To kolorowa mozaika przedstawiająca Maryję z Dzieciątkiem. Obraz został podpisany czterema łacińskimi słowami: „Mater Ecclesiae Totus Tuus” („Matka Kościoła Cały Twój”). Stanowiły one podwójne wyznanie Papieża: wdzięczność Ojca Świętego za opiekę, jaką Maryja otoczyła go 13 maja 1981 r. i wezwanie potężnej opieki Maryi nad Kościołem.

Prace nad mozaiką o wymiarach 2m x 3m trwały ok. 3 miesiące. W dniu poświęcenia mozaiki 8 grudnia 1981 r. Papież powiedział: „Oprawie tego pięknego placu brakowało wizerunku, który by przypominał, również w sposób widzialny, obecność Tej, którą Kościół czci jako Matkę” I dodał, że ufa, iż zechce Ona z nieustanną troską opiekować się ludźmi, jak opiekowała się nim w dniu zamachu na jego życie, „pozwalając także naszemu

pokoleniu doświadczyć niezwykłej mocy Jej macierzyńskiej opieki”.

Ta słynna mozaika Mater Ecclesiae, została przez samego Papieża nazwana „Madonną papieskiego ocalenia”.

Nasza mozaika została zamontowana w szczególnym miejscu – nad kamieniem węgielnym, który w 1959 roku wmurował sam biskup Karol Wojtyła. Kopia watykańskiej mozaiki pojawiła się na ścianie leśniańskiego kościoła w pierwszą rocznicę śmierci Jana Pawła II jako wotum wdzięczności naszych parafian za Jego posługę i nauczanie. Dopełniła też wystrój placu Jana Pawła II. Składa się ona z prawie 50 tysięcy szklanych kostek.

Mozaika ku czci św. Krzysztofa mieści się we wnęce kapliczki wkomponowanej w mur ogrodzenia kościoła. Jej wykonawcą jest Pan Marcin Dziubek z krakowskiej ASP.

## **Kapliczki, pomniki, krzyże, obeliski przy naszym kościele**

Wierni wyrażają swoją pobożność i pamięć w różnych formach. Jedną z nich jest stawianie kapliczek, krzyży oraz pomników. Tradycja budowania kapliczek jest nadal żywa.

Teren naszego kościoła zdobi kilka takich obiektów.

Drewniana kapliczka **Chrystusa Frasobliwego**, wykonana 1 kwietnia 2006 roku, przez

artystę rzeźbiarza Pana Krzysztofa Madonia z Makowa Podhalańskiego.

Rok Jubileuszowy 2000–lecia chrześcijaństwa obfitował w budowę Krzyży Jubileuszowych. Nasza parafia chcąc upamiętnić wejście w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa ustawiła przed kościołem kapliczkę Matki Bożej. W jej wnętrzu znalazła swoje miejsce figura Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus, która przez 15 lat znajdowała się w oltarzu głównym.

Kapliczka **Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus**, wybudowana została 31 maja 2000 r. przez miejscowych murarzy.

Grota **Matki Bożej** na Placu Jana Pawła II, wykonana 31.05.2006 r. przez miejscową firmę budowlaną Pana Krzysztofa Habdasa. Grota powstała na prośbę wielu parafian, jako podziękowanie Maryi za Jej macierzyńską opiekę nad naszymi rodzinami.

31.08. 2006 roku przed kościołem został odsłonięty i poświęcony obelisk ku czci naszych rodaków pomordowanych w hitlerowskich obozach zagłady.

W II rocznicę śmierci wielkiego Polaka Jana Pawła II na placu kościelnym stanął **pomnik z wizerunkiem Papieża Jana Pawła II**. Jego odsłonięcia i poświęcenia dokonali: Pan wójt gminy Lipowa – Wojciech Zuziak, kustosz Sanktuarium Matki Bożej w Szczyrku na Górcie – ks. Marek Dąbek oraz ks. proboszcz Piotr Sadkiewicz.

## Zaproszenie

Kult relikwii znany jest w Kościele od pierwszych wieków. Przez stulecia przybierał on przeróżne formy, nie zawsze godne pochwały i naśladowania. W centrum naszej wiary ma być Osoba Jezusa Chrystusa, wszelakie praktyki pobożnościowe mają być w tle tej wiary i mają sens gdy przyczyniają się do pogłębienia naszych relacji z Bogiem. Taką rolę ma spełniać kult relikwii. Na świecie jest wiele świątyń wypełnionych relikwiami Świętych i Błogosławionych. Relikwie to cząsteczki ciała lub przedmioty autentycznych Świadców Wiary, Świadców Ewangelii. Przez wieki do takich świątyń pielgrzymowały rzesze wiernych aby przy małym, symbolicznym grobie jakim jest relikwiarz modlić się przez przyczynę Świętego do Boga Ojca. Na Zachodzie Europy znajduje się wiele starych kościołów w murach, których przez wieki zgromadzono setki relikwii. Są to wyjątkowe cmentarze, ale przede wszystkim to „kawałki nieba”.

W Polsce kult relikwii odżył przez osobę Św. Jana Pawła II, który miał ogromną cześć do Świętych. Wyraziło się to choćby w ilości beatyfikacji i kanonizacji nienotowanej

w historii wcześniejszych pontyfikatów. Dziś – właśnie dzięki naszemu wielkiemu Rodakowi – chyba nie ma w Polsce kościoła, w którym nie byłoby choć jednej relikwii. Ale są też wyjątkowe świątynie, pełne Świętych i Błogosławionych przez obecność relikwii. Jednym z nich jest kościół Św. Michała Archanioła w Leśnej koło Żywca. To tu od Roku Jubileuszowego – 2000 – „przywędrowało” ponad 190 relikwii. Pierwszą relikwią była (jeszcze wtedy) bł. Siostra Faustyna Kowalska. Według zamysłu duszpasterzy miała to być jedyna relikwia, związana z szerzącym się w parafii kultem Bożego Miłosierdzia. Ale w jakiś dziwny sposób do kościoła zaczęły trafiać kolejne relikwie. Zaczęła się „pielgrzymka” Świętych i Błogosławionych do tej pod żywieckiej wioski. Mówiąc nieco żartobliwie, Św. Siostra Faustyna „zaczęła ściągać posiłki z nieba” aby mogło jeszcze bardziej rozlać się Boże Miłosierdzie na Żywiecczyznę.

Dziś do tej Świątyni wielu Świętych i Błogosławionych, do tej cząstki nieba na Żywieckiej ziemi przybywają pielgrzymi. Tu szukają swojego Patrona. Tu oddając cześć Bożemu Miłosierdziu proszą o wsparcie tych, którzy miłosierdzie uczynili mottem swojego życia. Serdecznie zapraszam do naszego kościoła,

by pooddychać atmosferą świętości i nawiedzić piękne okolice Żywca. A prócz naszej świątyni można odwiedzić Gólgotę Beskidów na Górze Matyska w Radziechowach, Sanktuarium Matki Bożej Rychwałdzkiej, Sanktuarium Matki Bożej na Górcie w Szczyrku, Zamek Habsburgów w Żywcu, i inne.

**KS. PIOTR SADKIEWICZ**

### **Porządek Mszy św. w niedziele:**

7.30; 9.30; 11.00;  
17.30 (18.30 – od IV do IX)  
Nabożeństwa do Bożego Miłosierdzia:  
Každy III piątek miesiąca  
15.00 – Godzina Miłosierdzia  
15.30 – Droga Krzyżowa i Adoracja Krzyża  
16.15 – Błogosławieństwo relikwiami  
16.30 – Adoracja Najświętszego Sakramentu  
17.30 – nabożeństwo różańcowe  
18.30 – Msza św.  
19.30 – nabożeństwo wstawiennicze przy relikwiiach  
21.00 – Apel Jasnógórski przy Grocie Matki Bożej (od V do X)

**Kontakt z parafią: tel.: 33 867-13-57  
mail: lesna@bielsko.opoka.org.pl  
zgłaszanie pielgrzymek: 502 537 187**

# Michała Archanioła



W maju 2005 roku w centralnej części parku przed kościołem umieszczony został zegar słoneczny, przypominający o przemianowaniu czasu.

Wydarzenie z 24.05.1959 r. a więc poświęcenie i wmurowanie kamienia węgielnego przez ks. biskupa Karola Wojtyłę, upamiętnia kamienny obelisk z pamiątkową tablicą.

## Relikiwe

Nie byłoby ich, gdyby nie było świętych. Zawsze otaczane były czcią, szczególnie zaś w epoce średniowiecza, na którą przypadł najbujniejszy rozwój chrześcijaństwa.

Czym są relikwie? Łacińskie słowo *reliquium* oznacza tyle co: pozostałość, resztki, spadek, spuścizna, dziedzictwo, reszta, ojcowizna, pamiątka, dorobek przekazany następnemu pokoleniu, potomstwo. Jest to materialna pamiątka, żywe świadectwo po świętym czy błogosławionym. To pamiątka po kimś, kto odszedł już z ziemskiego życia.

Relikwia to szczątki osoby uznanej za świętą, będące przedmiotem wyjątkowego szacunku religijnego.

Relikwią może być ciało zmarłych, albo przedmioty bezpośrednio z nimi związane, np. szata. Wiara w cudotwórcze właściwości relikwii występuje nie tylko w katolicyzmie, ale także w innych religiach, choć niewątpliwie chrześcijaństwo (poza protestantami, którzy odrzucili kult świętych, a w związku z tym – relikwii) odcisnęło w tej materii szczególnie ślad.

Pierwsi chrześcijanie twierdzili, że kult, jakim otaczani są święci męczennicy i ich relikwie, jest przejawem czci samego Chrystusa. Kult relikwii sięga czasów wczesnego chrześcijaństwa. Drzewo Jezusa Chrystusa to jedna z pierwszych chrześcijańskich relikwii. Za wstawiennictwem naszych Świętych i Błogosławionych zwracamy się do Boga, a pomagają nam w tym namacalne cząstki relikwii.

W Kościele od zawsze relikwia miała wielkie znaczenie, gdyż stawia nas przed historyczną

prawdziwością szczątków, przed dowodem na historyczną obecność danego świętego.

Świątynia św. Michała Archanioła w Leśnej to „kawałek nieba”. Modlimy się tutaj w otoczeniu ponad 190 relikwii świętych i błogosławionych. Wśród nich są relikwie: 11 Apostołów i św. Pawła, św. Antoniego, św. Ojca Pio, św. Mikołaja, bł. Matki Teresy z Kalkuty, św. Floriana, św. Maksymiliana Marii Kolbe, św. Faustyny.

## Błogosławieństwo Jana Pawła II i przywilej odpustów

Na prośbę parafian Ojciec Święty Jan Paweł II w 1999 roku udzielił naszej parafii specjalnego papieskiego błogosławieństwa, co zostało udokumentowane specjalnym dekretem, osobiście podpisanym przez Papieża.

W dniu 11 stycznia 2002 roku Stolica Apostolska nadała kościołowi św. Michała Archanioła w Leśnej przywilej odpustów.

**KS. PIOTR SĄDKIEWICZ**

DZĘCIA ARCH. PARAFII

**POLECAMY CZASOPISMA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY!****Tygodnik dla Najmłodszych „Ola i Jaś”**

ul. Kazimierza Wielkiego 18/7, 30-074 Kraków, tel/fax: 12 428-49-10,

e-mail: prenumerata@olajas.pl, [www.olajas.pl](http://www.olajas.pl)

„Ola i Jaś” to tygodnik dla dzieci w wieku przedszkolnym. 16 kolorowych stron zawiera m.in.: opowiadania przybliżające wydarzenia roku liturgicznego, katechezy, cykl przedstawiający ważniejsze wydarzenia z życia św. Jana Pawła II, historyjki z życia rodziny Oli i Jasia, uczące zasad dobrego wychowania i poszanowania dla tradycji rodzinnych, pomoce w nauce czytania i pisania, wiersze, komiksy, zgadywanki, kolorowanki oraz konkursy z nagrodami. W każdym numerze tekturowa wkładka z wycinankami, sklejanekami, grammi planszowymi, legendami... Raz w miesiącu do tygodnika dołączana jest płyta CD z atrakcyjnymi filmami i zabawami edukacyjnymi. „Ola i Jaś” może być cenną pomocą w realizowaniu religijnego wychowania przedszkolaków i pierwszoklasistów. Co tydzień sylwetki świętych przedstawia ks. bp. Antoni Długosz.

**Miesięcznik dla Dzieci „Dominik Idzie do I Komunii Świętej”**

ul. Kazimierza Wielkiego 18/7, 30-074 Kraków, tel/fax: 12 428-49-10,

e-mail: dominik@wydawnictwoaz.pl, [www.dominik.krakow.pl](http://www.dominik.krakow.pl)

„Dominik”, wydawany od września 2014 r. jako miesięcznik, to pomoc dla katechetów i rodziców w przygotowaniu dzieci do pierwszej spowiedzi i Komunii Świętej. Treści opracowywane są przez katechetów z wieloletnim doświadczeniem pedagogicznym, w oparciu o obowiązujące programy nauczania. Do miesięcznika załączane są płyty CD, pomagające utrwalić podstawowe zagadnienia, wkładki z modlitwami i definicjami do zapamiętania oraz dodatek skierowany do rodziców.

**Dwutygodnik Młodzieży Katolickiej „Droga”**

ul. Kazimierza Wielkiego 18/3, 30-074 Kraków, tel./fax 12 431-07-24,

e-mail: prenumerata@droga.com.pl, [www.droga.com.pl](http://www.droga.com.pl)

„Droga” to ambitne, nowoczesne pismo, będące wyzwaniem dla młodych, którzy oczekują czegoś więcej niż proponują komercyjne media „głównego nurtu”. „Droga” pomoże umocnić wiarę, wyjaśni wątpliwości, nauczy szacunku do tradycji narodowej i patriotyzmu. W każdym numerze obszerny, wyczerpujący temat przewodni oraz stałe działy dotyczące wiary, historii najnowszej, problematyki dojrzewania i wychowania do życia w rodzinie.

**Nauczycielom i wychowawcom, a także rodzicom polecamy:****Miesięcznik Nauczycieli i Wychowawców Katolickich „Wychowawca”**

ul. Kazimierza Wielkiego 18/3, 31-027 Kraków, tel./fax 12 431-07-24,

e-mail: prenumerata@wychowawca.pl, [www.wychowawca.pl](http://www.wychowawca.pl)

„Wychowawca” wspiera proces wychowawczo-dydaktyczny szkół poprzez artykuły tematyczne, konspekty lekcji wychowawczych i zajęć profilaktycznych oraz scenariusze teatralne na święta i uroczystości szkolne. „Wychowawca” to czasopismo dla tych, którym zależy na wychowaniu młodego pokolenia do wiary, do miłości i wolności od uzależnień oraz zagrożeń współczesnej cywilizacji. Atutem „Wychowawcy” są praktyczne materiały dla nauczycieli: konspekty lekcji wychowawczych, zajęć świetlicowych oraz integracyjnych, a także scenariusze teatralne uświetniające uroczystości religijne, szkolne i święta patriotyczne.

**Na [www.wychowawca.pl](http://www.wychowawca.pl) dostępne są bieżące i archiwalne wydania „Wychowawcy” on-line. Dostęp do wybranego wydania można uzyskać błyskawicznie, np. wysyłając wiadomość SMS.**

Opisane czasopisma uzyskały pozytywne opinie wielu Księża Biskupów, między innymi ks. bp. Marka Mendyka, Przewodniczącego Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski oraz ks. bp. Henryka Tomasika, Przewodniczącego Rady ds. Duszpasterstwa Młodzieży Konferencji Episkopatu Polski. **Można je nabyć w parafiach albo zaprenumerować.**